



wroclaw.pl

Lato w mieście

W siodle czy na rolkach?
Ekologiczne czy
architektoniczne?
Sprawdź miejskie
propozycje na letnie
półkolonie

str. 10-11



ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 18 (276), 20-26.05.2026

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM



Mecz przyjaźni

str. 3

31.05.2026 Polska - Ukraina na Tarczyński Arena

TOMASZ HOŁOD

MPWiK, strażacy i... pluszowe wieloryby

Maskotki posłużą podczas interwencji straży pożarnej. Na pewno dadzą maluchom większe poczucie bezpieczeństwa i wsparcie w trudnych chwilach.

str. 4

Będzie 349 mieszkań na tani wynajem

TBS Wrocław rozstrzygnął właśnie przetarg na budowę 200 mieszkań na Brochowie i ogłosił nowy na 149 kolejnych na Nowych Żernikach.

str. 13

Magiczne opowieści Aleksandry Czudzak

Artystka namalowała mural w ZOO Wrocław. Kameleon lamparci zdobi dziś korytarz Terrarium. Kilka lat wcześniej wyczarowała też ścianę w Ptaszarni.

str. 18

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL



OLEKSANDR POLIAKOWSKI

Szanowni Państwo,

socjologowie mają pojęcie: społeczna reprodukcja przestrzeni. Chodzi o mechanizm, w którym miasto – ulice, instytucje, nawyki zbiorowe – nie tylko odzwierciedla relacje społeczne, ale je aktywnie wytwarza. Wrocław w maju 2026 roku dostarcza na to dowodów więcej niż zwykle.

Śląsk Wrocław wraca do Ekstraklasy. 17 maja przypieczętował awans, pokonując Polonię Bytom 3:1. Za dwa tygodnie na Tarczyński Arenie zagra reprezentacja Polski z Ukrainą – mecz towarzyski. Dwa narody, z których jeden od ponad czterech lat żyje w warunkach wojennych, a drugi przyjął setki tysięcy jego obywateli. Ten mecz to praktykowana wspólnota losu na trybunach.

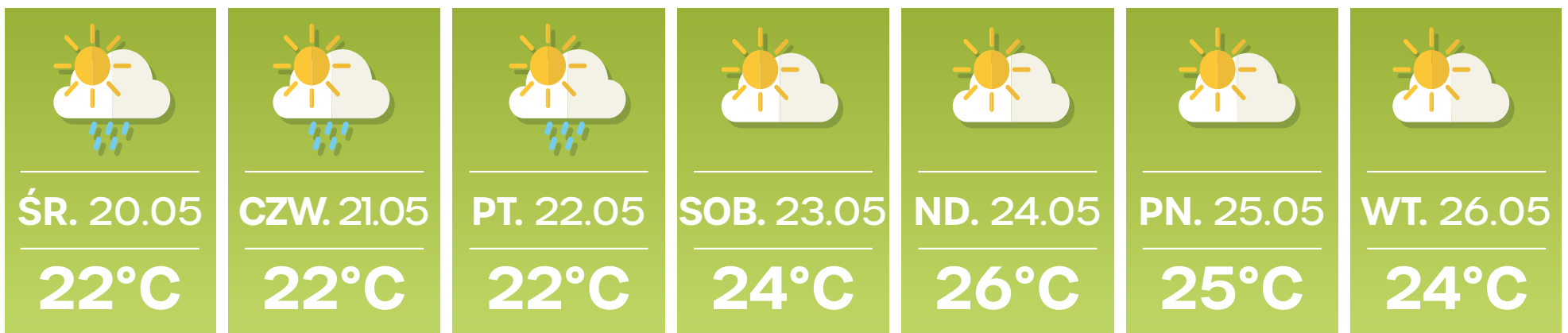
Tymczasem pod miastem – dosłownie – dzieje się coś, co wymaga uwagi zupełnie innego rodzaju. Susza hydrologiczna. Naukowcy

z Politechniki Wrocławskiej tłumaczą: jej przyczyna jest cały czas ta sama – deficyt opadów, brak śniegu w górach i roztopowego zasilania rzek. Wysychające stawy w naszych parkach, niskie stany Odry – są końcowym efektem procesów, które zaczęły się miesiące wcześniej, pod ziemią, w warstwach wodonośnych. Dziś walczymy ze skutkami, nie mając wpływu na globalne przyczyny tego stanu rzeczy. Dlatego #ekokoszenie, kampania „Dziękuję w mieście”, wyższa trawa na miejskich trawnikach – to nie kaprys ani oszczędność. To zarządzanie retencją wody w skali mikro. Każdy niekoszony skrawek zieleni spowalnia odpływ, ogranicza parowanie z nagrzanej gleby. Sumując tysiące takich skrawków – dostajemy mierzalny efekt hydrologiczny. Wiem, że wielu mieszkańców widzi w tym nieporządek. Proszę o cierpliwość i o zaufanie do biologii, która działa wolniej niż oczekiwania

estetyczne, ale pewniej niż jakkolwiek infrastruktura. Woda to temat, który pojawia się jeszcze raz – w kampanii MPWiK i Straży Pożarnej pod hasłem #PijKranówkę. Wrocław ma jedną z najlepiej zbadanych i najlepiej monitorowanych sieci wodociągowych w Polsce. Jakość kranówki to fakt techniczny, nie slogan. A promowanie jej zamiast wody butelkowanej ma konsekwencje środowiskowe, które trudno przecenić: mniej plastiku, mniej transportu, mniej emisji. Wrocław nie jest projektem do zrealizowania. Jest procesem do podtrzymania. I rozumiem to coraz lepiej – jako ktoś, kto przed laty nie rozumiał, czym jest społeczna reprodukcja przestrzeni. Dziś dzięki Państwu i Wrocławowi – rozumiem to świetnie.

Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA



POCZTÓWKA Z MIASTA



BARTOSZ MOKRZYCKI

W sobotę 23.05 z rodziną odwiedź przyrodników

Warsztaty „Odkryj sekrety mąki” i „Zbożowi detektywi – jakie kolory ukrywa mąka”, zwiedzanie piekarni Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu – w tym roku tematem przewodnim Dni Przyrodnika w parku na Pawłowicach są zboża. Na gości czekać będą liczne atrakcje, konsultacje z naukowcami, konkursy, kurs nordic walkingu i znakowanie rowerów.

Tradycyjnie zostaną rozegrane zawody na ergometrach o Puchar Rektora UPWr, a studenci z SKN Zmiksowani przedstawią pokaz kulinarny. Organizatorzy zapraszają też na kiermasz roślin i wystawę prac słuchaczy Otwartego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Nie zabraknie strefy Food Truck, wystawców z produktami lokal-

nymi, baru #PijKranówkę, bookcrossingu (przyniesiecie ze sobą książki na wymianę), strefy miasta z interaktywną mapą „Wrocław Nie Marnuje”, Farmy Miejskiej z miniwarsztatami ogrodniczymi i kulinarnymi, zwierzyńca z prawdziwymi kozami i owcami, a także fotościanki. Na warsztaty obowiązują zapisy.

Impreza rozpocznie się o godz. 10 i zakończy o godz. 17 pokazem startu balonu. Adres: Pawłowicka 87/89. Najszybciej i najwygodniej dojechać można komunikacją miejską łączącą tramwaj i autobus – należy wysiąść na przystanku „Pawłowice” lub „Pawłowicka”.

➤ Cały program na: www.wro-news/dni-przyrodnika2026

Polska – Ukraina. To już 31 maja ten mecz!

Piłkarska reprezentacja Polski wraca na Tarczyński Arena Wrocław. Polacy rozegrają towarzyski mecz z reprezentacją Ukrainy. Wiele wskazuje na to, że Robert Lewandowski 31 maja spełni marzenie 11-letniej Mai Mekan, dziewczynki chorującej na białaczkę.

I Tomasz Wysocki

Do tej pory polska reprezentacja trzynastą raz zagrała we Wrocławiu. Po raz ostatni w 2022 r. z Walią.

Ukraińcy w ostatnich latach częściej pojawiali się na wrocławskim stadionie. Ze względu na wojnę, ich reprezentacja rozgrywa swoje mecze poza granicami kraju. W Lidzie Narodów i w eliminacjach do mistrzostw świata rywalizowali we Wrocławiu z Anglikami, Czechami oraz Francuzami.

Zarówno Polacy, jak i Ukraińcy nie pojedą na tegoroczny mundial – obie drużyny przegrały w barażach ze Szwedami.

W piątek, 8 maja PZPN potwierdził oficjalnie, że mecz towarzyski Polska – Ukraina zostanie rozegrany 31 maja na Tarczyński Arena Wrocław. Spotkanie rozpocznie się o 17.30. Sprzedaż biletów na mecz Polska – Ukraina ruszyła w poniedziałek, 11 maja. Ceny wahają się od 80 zł do 190 zł.

Dotychczas Polacy rozegrali z Ukrainą dziesięć spotkań. Pierwsze z nich miało miejsce 15.07.1998 r. w Kijowie, a biało-czerwoni wygrali wówczas 2:1. Po raz ostatni obie drużyny rywalizowały ze sobą 7.06.2024 r. (Polska wygrała 3:1).



Zawodnicy reprezentacji Polski podczas rozgrzewki przed meczem z Walią w 2022 r. na Tarczyński Arenie

Wiele wskazuje na to, że podczas towarzyskiego meczu Polski z Ukrainą we Wrocławiu, kapitan naszej reprezentacji Robert Lewandowski spełni marzenie 11-letniej Mai Mekan, dziewczynki chorującej na białaczkę, która zapoczątkowała razem z Bedoesem 2115 (nagrali „diss na raka”, który szybko stał się wiralem) słynną akcją charytatywną Łatwoganga na rzecz Fun-

dacji Cancer Fighters, która ma siedzibę operacyjną we Wrocławiu.

Pacjentka wrocławskiego Przylądka Nadziei chciałaby wprowadzić Roberta Lewandowskiego podczas meczu reprezentacji na murawę stadionu. Piłkarz obiecał jej to w sieci. Potwierdził to też w rozmowie z nami prof. Krzysztof Kałwak, szef kliniki.

Sprzedaż biletów prowadzona jest internetowo za pośrednictwem portalu Polskiego Związku Piłki Nożnej www.laczynaspilka.pl. Co ważne – nie będzie możliwy zakup wejściówek bezpośrednio w dniu meczu na wrocławskim stadionie.

➤ **Bilety do nabycia na:**
www.wro.news/bilety-31-maja

Wyróżnienie dla badaczki z UMW



Wrocławianka, **dr Kamila Maciejewska** z Uniwersytetu Medycznego, otrzymała prestiżowe stypendium Fulbright Senior Award 2026–2027. Część badań zrealizuje na uniwersytecie w Kalifornii. Jej projekt „Funkcjonalne kropki kwantowe jako strategiczne materiały do obrazowania komórek nowotworowych z wykorzystaniem kołowo spolaryzowanej luminescencji”, ma na celu opracowanie narzędzia, które pozwoli poprawić jakość obrazowania komórek nowotworowych w ludzkim organizmie.

Dyżury Radnych Miejskich

Spotkania odbywają się w Sukiennicach 9. Dyżury wiceprzewodniczących organizowane są w czwartki w godz. 15–16.30. Dyżury radnych zaplanowane są na środy, w godz. 15–16.30. W najbliższym czasie spotkania z mieszkańcami mają: 20.05 Dominik Kłosowski, 27.05 Krzysztof Zalewski.

➤ **Harmonogram spotkań na:**
www.wro.news/radni-maj

Wielki powrót wrocławskich potańcówek



Na tę wiadomość z pewnością czekało wielu mieszkańców. Wrocławskie Potańcówki właśnie rozpoczynają tegoroczny sezon tańeczny od wspólnej zabawy 16 maja pod Iglicą przy Hali Stulecia.

I Paulina Krawczyk

Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego zorganizowało w mieście już łącznie 21 potańcówek, w których wzięło udział ok. 70 tys. osób.

W tym roku okazji do wspólnych tańców będzie więcej i to aż w czterech lokalizacjach. Na miejscu, dzięki wrocławskiej spółce MPWiK, jak co roku działać będzie strefa „Pij Kranówkę”, w której uczestnicy bezpłatnie ugaszą pragnienie wodą z dodatkiem świeżych owoców.

Harmonogram i lokalizacje Wrocławskich Potańcówek w 2026 r. przedstawiają się następująco:

- 16.05 (sobota) – pod Iglicą
- 19.06 (piątek) – na Placu Gołębim w Rynku
- 27.06, 11.07, 25.07, 8.08 (soboty) – na Placu Wolności
- 22.08 i 29.08 (soboty) – w Rynku pod pręgierzem

Wszystkie zabawy rozpoczynać się będą o godz. 18. Potrwać do godz. 22 lub 23 – w zależności od miejsca. Wstęp na potańcówki jest bezpłatny.

Oddaj krew, jeśli możesz

Do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa (ul. Czerwonego Krzyża 5/9) można zgłosić się od pon. do sob. Krew pełna przyjmowana jest: pon., wt. i pt. w godz. 7–13.30, w śr. i czw. od 7 do 17.30 i w sob. w godz. 7.30–12. Akcje wyjazdowe organizowane są: 26.05 przy Polskim Ośrodku Rozwoju Technologii (ul. Stabłowicka 147) w godz. 10–13; 27.05 przy Uniwersytecie Wrocławskim – Instytut Filologii Angielskiej (ul. Kuźnicza 22) w godz. 9–13.

➤ **Więcej informacji na stronie:**
www.rckik.wroclaw.pl

Taniec? Najlepiej w dobrym i wesołym wrocławskim towarzystwie

MPWiK i strażacy razem na rzecz mieszkańców

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji oraz Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu łączą siły. Strażacy dołączają do grona ambasadorów kampanii #PijKranówkę. Wspólne działania wpisują się także w miejski program „Bezpieczny Wrocław”, łącząc edukację i bezpieczeństwo, w szczególności dzieci.

Redakcja

Na mocy porozumienia strażacy zostali nowymi ambasadorami kampanii #PijKranówkę, która promuje picie wody z kranu jako zdrowy i odpowiedzialny wybór. Współpraca ma jednak znacznie szerszy wymiar. MPWiK przekazało Straży Pożarnej we Wrocławiu specjalne maskotki z logo kampanii, które mogą także służyć jako poduszka turystyczna. Będą one wykorzystywane podczas interwencji z udziałem dzieci, m.in. przy pożarach i po wypadkach drogowych, jako element dający poczucie bezpieczeństwa i wsparcia w trudnych chwilach. – Strażacy to jedna z najbardziej zaufanych grup zawodowych, obecna z mieszkańcami w najtrudniejszych momentach. Dlatego naturalnym krokiem było połączenie kampanii #PijKranówkę z działaniami, które realnie poprawiają bezpieczeństwo i komfort Wrocławian – mówi Witold Ziomek, prezes MPWiK Wrocław.

Strażacy zwracają uwagę, że ich działania to znacznie więcej niż

gaszenie pożarów. Codziennie uczestniczą w akcjach ratowniczych, wypadkach komunikacyjnych i miejscowych zagrożeniach, wielokrotnie jako pierwsi docierając na miejsce zdarzenia.

– Bardzo często mamy kontakt z dziećmi tuż po trudnych, nagłych sytuacjach. Tylko w 2025 roku wyjeżdżaliśmy do 1378 wypadków drogowych i 2268 razy do pożarów. W tych zdarzeniach brało udział około 50 dzieci. W takich momentach liczy się nie tylko szybka pomoc techniczna, ale również stworzenie poczucia bezpieczeństwa. Stąd wydawałoby się drobny gest, jakim jest podanie miękkiego pluszaka, jest czymś naprawdę wielkim i ważnym. Przyjazny i miękki wieloryb od MPWiK może pomóc dziecku uspokoić się i poczuć, że ktoś się nim opiekuje – mówi starszy brygadier Krzysztof Gielsa, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu.

Znaczenie tych działań podkreślają również specjaliści zajmu-



Strażacy będą podczas akcji rozdawać dzieciom maskotki od MPWiK, aby złagodzić stres najmłodszych

jący się wsparciem psychologicznym.

– Pierwszy kontakt dziecka ze służbami ratunkowymi ma ogromne znaczenie. Proste, fizyczne przedmioty – takie jak maskotka czy poduszka – mogą obniżyć poziom stresu i zmniejszyć ryzyko

długofalowych skutków traumy. To małe rzeczy, które robią dużą różnicę – zaznacza Karol Sygierycz, psycholog i starszy strażak KM PSP.

MPWiK od lat realizuje kampanię #PijKranówkę. Te działania przynoszą konkretne efekty – 45 proc.

Wrocławian deklaruje, że pije wodę z kranu. Promocja kranówki odbywa się także dzięki współpracy z ambasadorami: Wodnym Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym, Fundacją Promocji Zdrowia, kolarzami z Mat Atom Deweloper i koszykarzami Śląska Wrocław.

Wsparcie dla potrzebujących nie tylko na starcie

Diagnozy psychiatryczne i psychologiczne, mieszkania treningowe, wycieczki, kursy prawa jazdy i warsztaty – to tylko część działań prowadzonych w ramach projektu „Wsparcie nie tylko na starcie”. Kierowany jest do rodzin, które potrzebują wsparcia, by dzieci mogły bezpiecznie dorastać, i rodzin zastępczych. Prowadzi go MOPS.



W programie znajdują się warsztaty (w tym kulinarne) i zajęcia ruchowe

Redakcja

Projekt będzie realizowany do 2028 r. i obejmie łącznie niemal 700 mieszkańców Wrocławia. Jego działania odpowiadają m.in. na problem malejącej liczby rodzin zastępczych, przeciążenia systemu opieki zastępczej oraz rosnącą liczbę dzieci potrzebujących wsparcia.

– To największy pod względem finansowym projekt realizowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Ale jego znaczenie nie wynika tylko ze skali. Projekt odpowiada na bardzo konkretne wyzwania społeczne, z którymi dziś się mierzymy. Z jednej strony chcemy wzmacniać rodziny biologiczne, aby dzieci mogły w nich bezpiecznie dorastać. Z drugiej – rozwijać i wspierać pieczę zastępczą oraz pomagać młodym ludziom w wejściu w do-

rośnięcie. Mówimy o projekcie komplementarnym – podkreśla Magdalena Wdowiak-Urbańczyk, dyrektor Departamentu Spraw Społecznych UMW.

Chociaż projekt powstał w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej realizują go trzy współpracujące ze sobą podmioty: MOPS, Wrocławskie Centrum Opieki i Wychowania (WCOW) oraz Fundacja ZOBACZ MNIE. Każdy odpowiada za nieco inny obszar wsparcia.

Projekt obejmuje szeroki wachlarz działań: od diagnoz psychologiczno-pedagogicznych i medycznych, przez warsztaty kompetencji wychowawczych i społecznych, po kursy zawodowe, prawo jazdy czy mieszkania treningowe dla młodych dorosłych. Jego ważnym elementem, który wystartuje jesienią, będzie

również kampania informacyjna i promocyjna dotycząca rodzicielstwa zastępczego.

Rekrutacja do projektu już trwa i ma charakter ciągły. W projekcie mogą wziąć udział mieszkańcy Wrocławia zagrożeni ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Formularze zgłoszeniowe można składać w MOPS oraz WCOW. Więcej na:

- wcow.pl/wsparcie-nie-tylko-na-starcie/
- mops.wroclaw.pl/projekty-i-programy/wsparcie-nie-tylko-na-starcie

Projekt „Wsparcie nie tylko na starcie” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska 2021–2027.

Strategia Wrocław 2050: wskaźniki sprawdzą postęp

Wrocław będzie monitorował wdrażanie Strategii Wrocław 2050 za pomocą wskaźników. To one pomogą sprawdzać, czy miasto rozwija się w wyznaczonym kierunku. Mają pokazywać postępy w najważniejszych obszarach życia miasta – od jakości przestrzeni i transportu, przez klimat i zdrowie mieszkańców, po edukację, kulturę i gospodarkę.

Redakcja

Strategia Wrocław 2050 to długofalowy dokument, który wyznacza kierunek rozwoju Wrocławia jako miasta nowoczesnego, zielonego i przyjaznego mieszkańcom. Koncentruje się na takich obszarach, jak: zrównoważony transport, ochrona środowiska, innowacyjna gospodarka, edukacja czy wysoka jakość życia. Aby sprawdzać, czy Strategia przynosi zakładane efekty, jej realizacja będzie systematycznie monitorowana. Wyniki monitoringu będą publikowane co roku w Raporcie o stanie gminy oraz na stronie Wrocław.pl.

Autorzy Strategii podkreślają, że same cele i deklaracje nie wystarczą. Potrzebne są mierzalne dane, które pokażą, czy miasto rzeczywiście staje się bardziej zielone, dostępne, odporne na kryzysy i przyjazne mieszkańcom.

Dlatego wskaźniki podzielono na dwie grupy: ■ główne – najważniejsze dla oceny realizacji strategii ■ uzupełniające – pozwalające dokładniej analizować zmiany i trendy.

Każdy ze wskaźników został przyporządkowany do jednego z sześciu celów strategicznych. Pierwszy dotyczy **jakości życia** mieszkańców. Dlatego monitorowane będą m.in.: udział mieszkań komunalnych i społecznych w całym zasobie mieszka-



JOANNA GNIAŁDY

niowym, dostęp mieszkańców do transportu publicznego, odległość od terenów zieleni, udział zieleni wysokiej w powierzchni miasta, liczba podróży odbywanych bez użycia samochodu.

Drugi cel koncentruje się na **gospodarce i konkurencyjności** Wrocławia. Wśród wskaźników, które będą monitorowane, znalazły się m.in.: udział PKB Wrocławia w gospodarce Unii Europejskiej, rozwój usług wyż-

szego rzędu, sytuacja osób zagrożonych wykluczeniem na rynku pracy, dochody własne miasta, znaczenie wrocławskiego lotniska w skali kraju.

Jednym z najważniejszych wyzwań Strategii Wrocław 2050 jest **wzmacnianie odporności miasta** – zarówno wobec skutków zmian klimatu, jak i innych czynników wpływających na bezpieczeństwo i jakość życia mieszkańców. Dlatego też monitorowane będą m.in.: emisja dwutlenku wę-

gla, udział niskoemisyjnych źródeł energii, liczba dni z przekroczonymi normami pyłów PM10 i PM2,5, poziom segregacji odpadów, straty wody w sieci wodociągowej, bezpieczeństwo na drogach.

Kolejna grupa wskaźników dotyczy **jakości życia społecznego i zdrowia mieszkańców**. Monitorowane będą m.in.: frekwencja wyborcza, długość życia mieszkańców, liczba prób samobójczych i samobójstw, liczba

organizacji pozarządowych współpracujących z miastem, dostępność opieki dla dzieci i seniorów.

Wrocław będzie monitorował także **rozwój edukacji** – od dostępności przedszkoli po pozycję miasta jako silnego ośrodka akademickiego. W związku z tym wśród wskaźników, jakie będą tu weryfikowane, znalazły się m.in.: udział zagranicznych nauczycieli akademickich, liczba studentów z innych krajów, wyniki matur, pozycja wrocławskich uczelni w rankingach światowych, jakość kierunków studiów na tle innych miast akademickich.

Szósty cel strategii dotyczy **kultury i uczestnictwa mieszkańców w życiu kulturalnym**. Dlatego Wrocław będzie analizował m.in.: poziom czytelnictwa, liczbę widzów kin, wydatki miasta na kulturę, uczestnictwo w wydarzeniach artystycznych, aktywność mieszkańców w grupach i sekcjach artystycznych.

Za monitorowanie wdrażania Strategii odpowiada Komitet Monitorujący składający się z przedstawicieli różnych środowisk związanych z rozwojem miasta. Do zadań Komitetu należy m.in.: analiza wskaźników, omawianie postępów w realizacji celów Strategii, opiniowanie wybranych programów i polityk miejskich oraz przygotowywanie rekomendacji dotyczących dalszego wdrażania.

#HejtOVER: Walczymy z hejtem i cyberprzemocą

Co drugi nastolatek doświadcza hejtu w internecie, a 42 proc. ósmoklasistów doświadczyło przemocy werbalnej. Przeciwdziałanie hejtowi, przemocy rówieśniczej i cyberprzemocy oraz budowanie kultury reagowania, empatii i bezpiecznej komunikacji – to główne założenia kampanii #HejtOVER.

Redakcja

To długofalowy program działań edukacyjnych i profilaktycznych skierowany przede wszystkim do uczniów szkół podstawowych. Jednym z najważniejszych elementów akcji będzie Autobus Wsparcia #HejtOVER – mobilny punkt pomocy psychologicznej i edukacji, który odwiedzi szkoły oraz miejskie wydarzenia. To sprawdzony podczas jesiennej kampanii pomysły, który spotkał się z ogromnym zainteresowaniem młodzieży. Symbolem kampanii został motyl. Ma on przypominać o sile słów – za-

równy tych, które wspierają i pomagają „rozwinąć skrzydła”, jak i tych, które mogą ranić i niszczyć.

Ważnym elementem jest też odświeżony Informator Wsparcia – specjalnie przygotowana publikacja, w której można znaleźć informacje kontaktowe do instytucji i organizacji udzielających wsparcia dzieciom, młodzieży i rodzicom. Zawiera on również informacje dotyczące organizowanych warsztatów, projektów wzmacniających kompetencje oraz prowadzonych działań na rzecz rozwoju dzieci i młodzieży w środowisku lokalnym.

Bezpośrednio po oficjalnym starcie kampanii #HejtOVER Autobus Wsparcia wyruszył do pierwszej placówki – Szkoły Podstawowej nr 118. Z oferty autobusu i prelekcji edukacyjnej „Cyberbezpieczna szkoła. Jak być młodym w świecie online” udział wzięło pięć klas 5. W ramach działań szkoły mogą także zgłosić nauczycieli do udziału w szkoleniu dotyczącym cyberbezpieczeństwa.

Autobus Wsparcia będzie odwiedzać kolejne szkoły podstawowe do końca roku szkolnego, a po przerwie wakacyjnej działania prowadzone w ramach kampanii będą kontynuowane.



MAREK KSIEZAREK

Uczniowie SP 118 podczas pierwszego kursu Autobusu Wsparcia

Wrocławska marka, która zamienia obrazy w tapety

Zaczynali od reklamy i oklejania samochodów, dziś ich artystyczne tapety trafiają do wnętrz na całym świecie. Wrocławska marka Wall Art od 10 lat udowadnia, że ściana może być przestrzenią dla sztuki. O budowaniu firmy opartej na jakości i odpowiedzialności z Karoliną Lepczak, CEO Wall Art, rozmawia Katarzyna Wiązowska.

Wall Art specjalizuje się w tapetach artystycznych. Skąd taki pomysł na biznes?

Zajmujemy się projektowaniem, produkcją i sprzedażą tapet na wymiar, choć w naszym przypadku bliżej im do murali niż do klasycznych tapet, które wiele osób pamięta jeszcze z lat 60., 70. czy 80. Za granicą określenie „mural” odnosi się często do tapety stanowiącej jeden, spójny obraz na całej ścianie – i właśnie w tym kierunku postanowiliśmy się wyspecjalizować. Naszą największą wyróżniającą cechą jest to, że większość wzorów powstaje z prawdziwych dzieł sztuki. Około 70 proc. kolekcji tworzymy na bazie obrazów, grafik czy nawet płaskorzeźb dostarczanych przez artystów. Dopiero później cyfryzujemy je i przygotowujemy do druku wielkoformatowego tak, aby zachowały jakość i charakter oryginału.



ZUZANNA SZARCZYŃSKA (1, 2, 3)

cenie interesują mnie realne umiejętności, doświadczenie i talent.

Jakie są dalsze plany rozwoju firmy?

Chcemy mocniej rozwijać sprzedaż zagraniczną, choć nadal widzimy ogromny potencjał rynku polskiego. Zatem pewnie pojawi się potrzeba powiększenia naszego zespołu. W ostatnich latach skupiliśmy się przede wszystkim na uporządkowaniu procesów wewnątrz firmy, czyli stworzeniu odpowiednich procedur, wdrożeniu systemów do zarządzania produkcją i zamówieniami oraz automatyzacji sklepu internetowego. Dzięki temu dziś klient może samodzielnie kadrować tapetę pod swoją ścianę, bez konieczności przygotowywania każdej wizualizacji przez grafika. Nadal jednak widzimy duże możliwości rozwoju w obszarze automatyzacji i wykorzystania sztucznej inteligencji.

Ilu artystów projektuje dziś dla Wall Art?

Obecnie współpracujemy z blisko 30 twórcami. Część z nich sami wyszukujemy, ale wielu zgłasza się również do nas. Staramy się jednak bardzo pilnować różnorodności stylów. Jeśli ktoś tworzy podobnie do artystów, z którymi już pracujemy, zwykle nie decydujemy się na kolejną współpracę – nawet jeśli prace są bardzo dobre. Zależy nam na tym, by klienci zawsze znajdowali u nas coś nowego i niepowtarzalnego.

Jak często powstają nowe kolekcje?

Każdego roku wprowadzamy od 50 do 80 nowych wzorów. Tworzymy z nich duży katalog, który stale się rozrasta. Co ważne, nie wycofujemy wcześniejszych kolekcji – wszystkie wzory cały czas pozostają dostępne. Dzięki temu po dziesięciu latach działalności nasze portfolio jest naprawdę obszerne.

Co najbardziej wyróżnia Wall Art na tle konkurencji?

Przede wszystkim wzornictwo i współpraca z artystami. Nie kopiujemy trendów i nie chcemy być wtórni. Klienci często podkreślają też jakość naszych materiałów. Nasze tapety są bardzo trwa-

Karolina Lepczak podkreśla, że każdy w Wall Art ma swoje miejsce, zadanie i talenty

łe – nie wyblakną, nie odpadną ani dziury się w nich nie zrobią. Może biznesowo nie jest to takie dobre, że jesteśmy w stanie zrobić tapetę, która szybciej się znuży niż zniszczy, ale o to właśnie nam chodzi. Dużym wyróżnikiem jest również gwarancja satysfakcji. Choć zgodnie z prawem produkty wykonywane na wymiar standardowo nie podlegają zwrotom, my pozwalamy naszym klientom zmienić zdanie. Jeśli tapeta nie została zamontowana, można wymienić ją na inny wzór. Zwrócone produkty trafiają później do outletu, a dochód z ich sprzedaży przeznaczamy na cele charytatywne, m.in. wsparcie hospicjum w Lublinie oraz schroniska dla zwierząt we Wrocławiu.

Jakie wnętrzarskie trendy dominują dziś wśród klientów?

Klienci kochają beż. Zdecydowanie wybierają spokojne, harmonijne wnętrza – dużo natury, pejzaży i motywów roślinnych. Wciąż bardzo dobrze sprzedają się wzory, które mamy w ofercie od dziesięciu lat, co pokazuje, że sztuka jest ponadczasowa. Jednak coraz częściej pojawiają się także odważniejsze realizacje,

szczególnie dzięki współpracy z architektami wnętrz. Bardzo mnie to cieszy, bo sama uwielbiam kolor we wnętrzach.

WALL ART W LICZBACH

10 lat
na rynku

30 artystów
współpracujących

80
wzorów rocznie

Dziś Wall Art tworzy całkiem duży zespół...

Rzeczywiście. We Wrocławiu pracuje obecnie blisko 20 osób. Sam dział graficzny liczy pięciu pracowników, choć nie wszyscy zajmują się wyłącznie projektowaniem wzorów. Mamy grafików technicznych obsługujących zamówienia, osoby odpowiedzialne za marketing, social media i komunikację wizualną marki. W praktyce niemal każdy uczestniczy w procesie twórczym.

Jak zaczęła się Pani droga biznesowa?

Firmę zaczęłam prowadzić wspólnie z moim obecnym mężem, mając 20 lat, zaraz po pierwszym roku

studiów. Początkowo działaliśmy w branży reklamowej – zajmowaliśmy się oklejaniem samochodów, witryn, produkcją plakatów i reklam. Obsługiwaliśmy duże marki, między innymi Tarczyński, IMB, Albę czy EY. Po latach zauważyliśmy jednak, że w branży reklamowej bardzo trudno jest budować wartość wokół jakości i projektowania. Konkurencja była ogromna, a klienci często nie chcieli płacić więcej za wysoką jakość wykonania, legalne oprogramowanie czy dobre materiały. Wall Art początkowo był jedynie dodatkiem do działalności reklamowej. Z czasem okazało się jednak, że dekoracje ścian – nie mają dużo większy potencjał, a ja sama zdecydowanie lepiej odnajduję się w świecie wnętrz i designu niż reklamy.

Jednak Pani wykształcenie nie jest związane z projektowaniem...

Nie, studiowałam administrację na Wydziale Prawa. To akurat bardzo przydaje się w prowadzeniu firmy. Oczywiście dziś pewnie wybrałabym coś bardziej związanego z projektowaniem wnętrz, ale uważam, że największą wiedzę zdobywa się w praktyce. Dlatego przy rekrutacjach dużo bardziej niż wykształ-

Wall Art właśnie świętuje 10-lecie działalności. Jak dziś patrzy Pani na tę drogę?

To była ogromna lekcja przedsiębiorczości i pracy z ludźmi. Bardzo ważne są dla mnie wartości, na których budujemy firmę – odpowiedzialność, troska i otwarta komunikacja. Jedną z nich jest odpowiedzialność, czyli to, że faktycznie bierzemy odpowiedzialność za to, co robimy i staramy się, żeby produkt był wysokiej jakości, że klient może się pomylić lub zmienić zdanie. Chcemy, by nasz odbiorca miał poczucie, że naprawdę spełniliśmy naszą „obietnicę piękna”. Dlatego dbamy o cały proces: od projektu i zamówienia, przez pakowanie i wysyłkę, aż po montaż. Szkolimy i certyfikujemy również wykonawców, żeby klienci trafiali do sprawdzonych specjalistów. Wierzę, że rolą przedsiębiorcy jest nie tylko sprzedać produkt, ale też pomóc klientowi uniknąć błędów i zadbać o to, by dobrze wydał swoje pieniądze.

UWAGA! Masz firmę z branży kreatywnej i jesteś zainteresowany pokazaniem się w cyklu Biznes stworzony we Wrocławiu? Wyślij mejla: brg@um.wroc.pl



Jest przetarg na zieloną i wygodną Ruską

Na 160-metrowym odcinku ulicy miasto planuje posadzić 28 drzew, 724 krzewy i pnącza oraz 1563 byliny i rośliny cebulowe. Przebudowa ma potrwać 9 miesięcy od podpisania umowy.

Inwestycja zakłada stworzenie nowoczesnej, wygodnej strefy pieszej z ograniczonym ruchem samochodowym, nową zielenią i małą architekturą. W ramach prac pojawiają się drzewa, krzewy, byliny, ławki, stojaki rowerowe i nowe oświetlenie, a przy ul. Psie Budy powstanie dodatkowa przestrzeń do odpoczynku i spotkań. Ulica zostanie dostosowana też do ruchu pieszo-rowerowego poprzez wykonanie jednolitej nawierzchni. Dojazd zachowają wyłącznie

mieszkańcy i obsługa lokali usługowych. Po przebudowie Ruska ma być bardziej dostępna i wygodna. Zniknąc mają bariery architektoniczne, a poziom jezdni i chodników zostanie wyrównany. Dzięki temu poruszanie się ulicą ma być łatwiejsze dla pieszych, osób z niepełnosprawnościami, seniorów czy rodziców z wózkami. Inwestycji towarzyszyć będą prace archeologiczne związane z możliwością odnalezienia relikwii średniowiecznej Bramy Ruskiej.



Błyszczą elewacje na Żeromskiego i Prusa

Odnowione kamienice na Nadodrze znów pokazują swoje detale i historyczny charakter. Prace prowadzone były przez wspólnoty mieszkaniowe przy wsparciu miasta przy ul. Żeromskiego 31 i Prusa 34-36, w których wyremontowano elewacje. Przy Żeromskiego 21 wykonawca stawia rusztowanie, co oznacza, że lada chwila prace ruszą. Kamienice oprócz dużych zmian wizualnych łączy także skorzystanie z dofinansowania unijnego. To trzy z dwunastu kamienic, które zostały zakwalifikowane do projektu „Kompleksowa modernizacja energetyczna budynków mieszkalnych wielorodzinnych we Wrocławiu” w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Dolnego Śląska na lata 2021-2027.

Podwórkowy Trójpak na Kleczkowie



Pierwsze z wewnątrz podwórzowych już cieszy mieszkańców. Inwestycja za ok. 3,9 mln zł została ukończona w I kw. 2026 r. Trwają przygotowania do odnowienia kolejnych dwóch podwórek.

Zrewitalizowane podwórkowe leży między budynkami na: Struga, Kleczkowskiej, Zegadłowicza i Kraszewskiego. Na odnowionym terenie pojawiły się: boisko wielofunkcyjne, plac zabaw, oświetlenie, zieleń, nowe nawierzchnie i elementy małej architektury. Inwestycja kosztowała blisko 3,9 mln zł i została dofinansowana ze środków UE. Z Funduszy Europejskich dla Dolnego Śląska zasiliła ją kwota blisko 750 tys. zł. Działanie jest częścią Podwórkowego Trójpaku

Kleczków, który zakłada zagospodarowanie jeszcze dwóch sąsiednich wewnątrz między kamienicami. Projekt będzie łącznie kosztować około 15 mln zł. Dokumentacja na odnowienie drugiego podwórka (Kleczkowska, Siemieńskiego, Zegadłowicza, Kraszewskiego) jest gotowa. Wrocławskie Mieszkania planują przetarg na przełomie czerwca i lipca. Opracowują także dokumentację na remont kamienic przy Kleczkowskiej 6, 17, 34 i Kraszewskiego 26.



Jagiellończyka 40a odnowiona

To kolejna miejska kamienica, która zyskała nowy wygląd. Prezentem na jej setne urodziny jest zakończenie remontu i nowa elewacja. Zakres prac objął także izolację termiczną i wykonanie izolacji przeciwwilgociowej. Wartość prac wyniosła ok. 560 tys. zł.



Plac Nowy Targ już rozkwitł

Przemiana placu była częścią programu „Wsparcie zrównoważonych systemów gospodarowania wodami opadowymi z udziałem zielono-niebieskiej infrastruktury we Wrocławiu”. Przeobrażenie kosztowało 10,5 mln zł, a część miasto pozyskało z Funduszy UE.

Park Młodych Ekologów w realizacji

Zagospodarowanie terenu przy al. Kasprowicza 27-29 zakłada stworzenie miejsca rekreacyjnego dla mieszkańców Karłowic. Projekt realizowany jest z programu #ZielonaRewolucja i z WBO. Zarząd Zieleni Miejskiej planuje zakończyć prace jeszcze tego lata.



Prace przy budowie Alei Architektów

Inwestycja jest zrealizowana w ok. 70 proc. Roboty koncentrują się obecnie na pierwszym, półkilometrowym odcinku drogi – od skrzyżowania z ul. Tadeusza Brzozy. Zakończenie inwestycji planowane jest jeszcze w te wakacje. Wartość zadania to blisko 12 mln zł.



Przebudowa Dubois/Drobnera

Trwa przebudowa skrzyżowania ul. Dubois i Drobnera. Prace związane z sieciami podziemnymi są już zaawansowane w około 90 proc., a obecnie wykonawca prowadzi roboty przy podbudowie torowiska. Jeszcze w tym miesiącu planowany jest montaż rozjazdu tramwajowego, który będzie jednym z kluczowych etapów inwestycji. Modernizacja ma poprawić stan infrastruktury tramwajowej i komfort przejazdu komunikacji miejskiej w tej części miasta.

Centrum Obsługi Klienta z fotowoltaiką

MPWiK zamontowało kolejną instalację fotowoltaiczną o mocy 45 kW. Tym razem na dachu COK przy ul. Na Grobli - 95 paneli będzie produkować zieloną energię dla tego obiektu. MPWiK systematycznie „uzielenia” swoje obiekty, od zakładów produkcji wody, przez pompownie wody czystej, zlewnie ścieków, aż po biurowce czy przestrzenie obsługi klientów. Każdy taki dach to coś więcej niż infrastruktura. To lokalna elektrownia, która pracuje cicho, czysto i ze słońcem w roli głównej. Ta na dachu Centrum Obsługi Klienta to koszt blisko 150 tys. zł netto.

Od 1.06 parking przed Magnolią będzie płatny

Prawie 3 tys. darmowych miejsc parkingowych przed centrum handlowym Magnolia Park wkrótce będzie płatne. Dlaczego? Wiadomo, że potężny plac w pobliżu ul. Legnickiej jest wykorzystywany przez niektórych kierowców jako bezpłatny Parking Park & Ride. Tutaj zostawiają samochód i przesiadają się do komunikacji miejskiej. Z miejsc postojowych korzystają także pracownicy okolicznych biurów. A to oznacza, że problem z zaparkowaniem swojego samochodu mają ci, którzy wybierają się do Magnolii na zakupy, do kina lub restauracji.

Centrum handlowe Magnolia Park wprowadza nowe zasady korzystania z parkingu. Zmiany dotyczyć będą także osób załatwiających sprawy urzędowe w Centrum Obsługi Mieszkańca Urzędu Miejskiego Wrocławia. Od 1 czerwca 2026 r. pierwsze dwie godziny parkowania będą bezpłatne, a koszt każdej kolejnej rozpoczętej godziny wyniesie 5 zł.

Zmiana trasy linii 242 i 251 od 23.05

W związku z zakończeniem prac remontowych na ulicy Kiełczowskiej – na odcinku od Mulickiej do ulicy Poleskiej, od wyjazdów porannych w dniu 23 maja (sobota) zostanie wprowadzona zmiana trasy linii 251. Autobusy tej linii będą zatrzymywały się na następujących przystankach w obu kierunkach (Litewska i Krzyki): Szewczenki (NŻ), Poleska (NŻ), Kiełczowska (NŻ), Żmudzka (NŻ), Kowieńska (NŻ), Inflancka (NŻ), Litewska.

Natomiast po zakończeniu prac związanych z remontem przejazdu kolejowo-drogowego w ulicy Okulickiego (w ciągu linii kolejowej numer 326), również od 23 maja trasę zmieni linia 241. Autobusy tej linii będą zatrzymywały się na następujących przystankach (kierunek Wrocław Nowy Dwór (P+R)): Azaliowa (NŻ), Przedwiośnie (Stacja kolejowa) (NŻ), Zakrzów, Przedwiośnie (Stacja kolejowa) (NŻ), Królewska (NŻ).

Zajrzyj do komunikacyjnego serca miasta

Już w najbliższą sobotę, 23 maja, Zajezdnia Borek otworzy swoje bramy dla wszystkich chętnych. Wydarzenie ma w tym roku szczególny wymiar. Wrocławski przewoźnik świętuje bowiem w tym roku jubileusz 75-lecia działalności. To co, zajrzycie?

Agata Zięba

Od godz. 11 do 16 teren zajezdni przy ul. Powstańców Śląskich 209 zamieni się w przestrzeń pełną historii, nowoczesnej technologii i rodzinnej rozrywki. Organizatorzy zapowiadają wydarzenie skierowane zarówno do pasjonatów komunikacji miejskiej, jak i rodzin z dziećmi, ciekawych kulis funkcjonowania MPK oraz wszystkich tych, którzy chcą spędzić sobotę w nietypowy sposób.

Podróż wehikułem czasu

Jedną z największych atrakcji będą przejazdy okolicznościowe oraz prezentacja współczesnego i zabytkowego taboru. Na uczestników czekać będą również symulatory jazdy czy możliwość zwiedzania zajezdni. Specjalną atrakcją będzie „Wehikuł Czasu” – przygotowany z myślą o miłośnikach historii transportu miejskiego. Nie zabraknie także punktu Rzecznika Pasażera i stoiska rekrutacyjnego dla osób zainteresowanych pracą w MPK Wrocław.

Będzie zabawa

Organizatorzy zadbali również o bogaty program artystyczny i rekreacyjny. W planie znalazły

się występy orkiestry i koncert na żywo, pokazy sportowe oraz konkursy z nagrodami. Dla najmłodszych przygotowano rozbudowaną strefę zabawy, w której znajdą się m.in. dmuchańce, karuzela, park linowy, ścianka wspinaczkowa, minikoparka, roboklocki, gry XXL i warsztaty kreatywne.

Poznaj MPK

Jak podkreśla MPK Wrocław, Dzień Otwarty ma być nie tylko okazją do świętowania jubileuszu, ale także sposobem na pokazanie mieszkańcom miejsc na co dzień niedostępnych dla pasażerów i kuli-

sów pracy kierowców. To właśnie tego dnia będzie można zajrzeć do zakamarków zajezdni i z bliska zobaczyć, jak wygląda codzienna praca miejskiego przewoźnika.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.



Co na Gazowej? Jest kładka, pracują młoty



Tak wygląda tymczasowa kładka dla pieszych i rowerzystów

Od 9 maja trwa remont na Brochowie. Pierwsza faza jest dość destrukcyjna, ale nie rzutuje na ruch pieszych i rowerzystów. Mogą przepływać się tymczasową kładką, którą zbudował wykonawca.

Bartosz Chochołowski

Jak wygląda plac budowy, którym stał się fragment ulicy Gazowej z dwoma wiaduktami, można się przekonać, oglądając zdjęcia w naszej galerii: www.wro.news/remont-gazowej. Prace rozpoczęły się w sobotę 9 maja. Zadaniem firmy Himmel i Papesch Opole jest wyremontowanie trzech wiaduktów: dwóch na Gazowej i jednego na Karwińskiej. Dodatkowo na skrzyżowaniu tych ulic z Mościckiego ma wybudować rondo. Pierwszym etapem prac są wiadukty na Gazowej. Wyzwaniem dla wykonawcy są nie tylko prace nad czyn-

nymi liniami kolejowymi, które ze względu na ruch pociągów musi wykonać nocami, ale też utrzymanie ruchu pieszych oraz zapewnienie dojazdu do ogródków działkowych.

– Montaż tymczasowej kładki był trudnym etapem realizowanym w dużej mierze podczas nocnej przerwy w kursowaniu pociągów – wyjaśnia Damian Kret z Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. Remont na ul. Gazowej ma zakończyć się przed 1 września 2026. We wrześniu ma powstać rondo, a od października do końca roku remontowany będzie wiadukt na Karwińskiej.

Miliardy od turystów, ale to mieszkańcy są pierwsi

W 2025 r. Wrocław odwiedziło 7 mln osób, które zostawiły tu ok. 5 mld zł. Turystyka to wizytówka miasta i wsparcie dla jego budżetu i rozwoju. Co stoi za tym sukcesem i jak wpływa on na życie mieszkańców? Pyta o to Radosław Michalski, dyrektora Departamentu Marki Miasta w Urzędzie Miejskim Wrocławia, Piotr Krejner.

Z czego wynika ten ubiegłoroczny wrocławski absolutny rekord?

Kiedy pytamy turystów, co ich najbardziej zaintrygowało, to atrakcje turystyczne zajmują drugie miejsce, bo odpowiedź najczęstsza mówi o klimacie i atmosferze miasta. Przeżycie, którego doświadczyli, będąc we Wrocławiu sprawia, że mówią: „Chcemy tu wrócić albo polecimy to miejsce innym”. I ten marketing szeptany dzisiaj jest chyba najbardziej efektywną formą promocji.

5 mld zł, tyle zostawili turyści we Wrocławiu. Jaka jest struktura tych wydatków?

Dominantą jest tutaj branża hotelarska i gastronomiczna. Mówimy też o atrakcjach turystycznych, transporcie, taksówkach i innych aplikacyjnych modelach przemieszczania się, o sklepach i zakupach. Rozważana jest także branża turystyki medycznej. Do Wrocławia przyjeżdżają osoby, które korzystają z pomocy lekarskiej. Przy turystyce kongresowej mówimy o salach, które są wynajmowane pod te potrzeby. Wszystkie składają się na tę pulę.

Ile z tych pieniędzy realnie trafia do budżetu miasta?

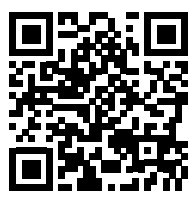
Wrocław nie profituje bezpośrednio w tych 5 mld zł, chyba że mówimy o atrakcji miejskiej, jak: ogród zoologiczny, Hydropolis albo park wodny. Dzięki temu, że przedsiębiorcy zarabiają, zarabia i budżet miejski. Jesteśmy w stanie w badaniach potwierdzić powyżej 450 mln zł rocznie. Też na turystykę wydajemy. Z pieniędzy, które zarabiamy, powiedziałbym, że mniej niż 10 proc. jest reinwestowanych.

Czy turystyka jest dziś filarem ekonomicznym Wrocławia?

Miasto szczęśliwie ma zbalansowany budżet i widzieliśmy to w sytuacji pandemicznej, gdy miasta, które są ściślej uzależnione od turystyki, w bardzo ciężki sposób przeżywały czas zamknięcia. U nas to się obraca na poziomie ok. 8 proc. zatrudnienia. Musimy powiedzieć jasno: Wrocław nie jest, nie ma aspiracji, nie będzie wesołym miasteczkiem. Turystyka jest ważnym elementem, o który dbamy, w którym widzimy szansę na rozwinięcie, czyli zaproszenie nowych gości, ale na pewno nie za cenę tego, żeby było to uciążliwe dla miasta i dla mieszkańców.



Cały wywiad



Radosław Michalski, dyrektor Departamentu Marki Miasta w Urzędzie Miejskim Wrocławia

Co mieszkańcy dostają w zamian? Jak te pieniądze przekładają się na inwestycje?

Budżet Wrocławia jest tak skonstruowany, że pieniądze wpadają do jednego worka i później są dzielone. My zajmujemy się dowiedzeniem tematu pod tytułem „turystyka pozwoli miastu zarobić, a przede wszystkim zarobić tym, którzy w turystyce, w branży pracują”.

Wrocław nie jest, nie ma aspiracji, nie będzie wesołym miasteczkiem. Turystyka jest ważnym elementem, ale nie za cenę tego, żeby było to uciążliwe dla miasta i dla mieszkańców.

Pieniądze są dzielone, co przekłada się na remonty chodników i ulic, nasadzenia zieleni czy utrzymanie tego, co już mamy. Pieniądze trafiają na inwestycje, które służą Wrocławowi bezpośrednio, a pośrednio także turystom.

Turyści mogą zdziwić się w okolicach Placu Solnego, że będzie

zamknięty dla ruchu samochodowego. Skąd decyzja o tej zmianie?

Jeśli chcemy dbać o turystykę Wrocławia, to musimy zadbać w pierwszej kolejności o mieszkańców i ich dobrostan. W okolicach pl. Solnego pojawił się intensywny ruch samochodowy. Taki, którego byśmy sobie nie życzyli ani tam, ani nigdzie indziej. Ruch związany z głośnymi silnikami i popisywaniem się możliwościami auta, które zostało przerobione do tych celów. Plac został zamknięty w godzinach nocnych codziennie, a w weekendy w ogóle. Mam nadzieję, że to poprawi komfort i mieszkańców, i też tych wszystkich, którzy z miasta korzystają.

Wrocław jest często nazywany bramą dla Dolnego Śląska. Czy to świadoma strategia, by dzielić ruch turystyczny z regionem?

Dzisiaj trudno mówić o dobrej ofercie turystycznej, która byłaby targetowana wyłącznie na miasto. Szczególnie, jeżeli mówimy o potencjalnych nowych rynkach, na które się otwieramy, o azjatyckim i arabskim. Kiedy zapraszamy turystów z tych regionów, musimy sobie powiedzieć w oczywisty sposób, że nie jesteśmy nowym Paryżem, Florencją, Wenecją czy

Barceloną. I bardzo dobrze, bo nie planujemy być. Natomiast musimy zaoferować coś innego i to coś innego to na przykład zieleń. Zarówno ta obecna w mieście, jak i zieleń Dolnego Śląska. Dla turysty arabskiego możliwość spędzenia czasu, chociażby w okolicach Barda i spływu kajakiem albo pontonem, będzie dużą przyjemnością. A przyjeżdżając i tak zahaczy o Wrocław, bo to tutaj przyleci, spędzi dzień, dwa lub trzy.

Czy Wrocław ma limit turystów, do którego dąży? Czy jest może jakaś zaporowa liczba, którą moglibyśmy przyjąć w ciągu roku?

W badaniach wychodzi, że jesteśmy w stanie dojść w okolice 10 mln turystów bez większego odczucia uciążliwości.

Jakie są dziś największe magnesy turystyczne Wrocławia?

Jarmark sprawił, że grudzień, który był miesiącem właściwie, w którym nic się nie działo z punktu widzenia turystyki, dzisiaj jest jednym z dwóch najlepszych miesięcy w roku. Nie tylko jarmark jest tym magnesem dla turystów we Wrocławiu. Jest nim też na pewno Afrykarium. 1 mln 600 tys. osób odwiedza ZOO Wrocław w ciągu roku. Ogród

zoologiczny jest też bardzo dużą atrakcją dla samych mieszkańców.

Gdzie Wrocław ma dziś najbardziej niewykorzystany potencjał turystyczny?

Operujemy na rynku azjatyckim. Tutaj myślę o Korei Południowej i Japonii w szczególny sposób. I na rynku arabskim. Tutaj myślę i o Arabii Saudyjskiej, o Emiratach, ale też o Katarze. Jeżeli chodzi o Azję, to będziemy obecni na targach turystycznych i zależy nam na tym, żeby pojawiali się u nas influencerzy z tamtego terenu. Staramy się o to, żeby wpisać się w trendy w turystyce, chociażby k-popowe, żeby pojawiły się we Wrocławiu i ściągaly nie tylko turystów z tamtych krajów, ale też były magnesem, na przykład, dla fanów z innych miast Polski.

Jak Wrocław będzie wyglądał jako destynacja turystyczna za 10 lat?

Sądzę, że jest w stanie być destynacją tak zwanego „slow tourismu”. Jeżeli ten trend się podtrzyma, a mam wrażenie, że się podtrzyma, zwłaszcza że towarzyszy zwykle turystom o tak zwanych zasobniejszych portfelach, których szukamy w krajach azjatyckich, czy w Arabii. Tych, którzy są gotowi wydać nieco więcej podczas podróży, żeby móc spędzić czas w miejscu, które ich uspokaja i dobrze nastraja. Myślę, że przed Wrocławiem dobra przyszłość, jeżeli chodzi o turystykę. Nie zamierzamy uczynić z niej Świętego Graala, ale będziemy dbali o to, aby nadal przynosiła pieniądze do budżetu miasta i aby nadal była elementem promocji Wrocławia w kraju i za granicą.

Czy w tym roku Wrocław pobije kolejny rekord turystów?

Nie mam pojęcia, jesteśmy w piątym miesiącu nowego roku, ale jak patrzymy po danych GUS-owskich związanych z noclegami, to już widzimy przyrosty w każdym kolejnym miesiącu względem 2025 r. Nie są gigantyczne, ale sięgają pod 15 i nawet 19 proc. w poszczególnych miesiącach, więc to każe nam przypuszczać, że będzie lepiej. Będziemy obserwować sytuację i starać się tak zrobić, żebyśmy mogli nadal cieszyć się turystyką, doświadczając możliwie minimum ewentualnych niedogodności z nią związanych.

JUŻ CZAS ZAPLANOWAĆ WAKACJE... W MIEŚCIE

W siodle, na rolkach, z piłką, rakieta tenisową? A może ekologiczne, podróżnicze lub architektoniczne? Tak, w mieście to też możliwe. Tor Wyścigów Konnych Partynice, Centrum Treningowe Spartan, Centrum Edukacji Ekologicznej Hydropolis i Hala Stulecia zapraszają na letnie półkolonie!

Agata Zięba

Wakacje pełne przygód, odkryć i dobrej energii – tak zapowiadają się półkolonie letnie we Wrocławiu. Swoją ofertę przygotowały, jak co roku, różne instytucje, szkoły i Miejskie Domy Kultury.

Hydropolis – co dzień, to atrakcja

Hydropolis ma propozycje letnie dla dzieci w wieku 6–12 lat, łączące edukację, aktywność fizyczną i wycieczki do wyjątkowych miejsc Wrocławia. Każdy dzień półkolonii to inna tematyka na przygodę, zaprojektowana tak, by rozwijać ciekawość świata, wrażliwość ekologiczną i umiejętność współpracy.

– Półkolonie w Hydropolis projektujemy tak, by dzieci nie tylko dobrze się bawiły, ale też wracały do domu bogatsze w wiedzę, nowe doświadczenia i refleksję nad światem, w którym żyją. Stawiamy na aktywność, ciekawość i realny kontakt z naturą oraz nauką – mówi Monika Domaradzka, menedżerka CEE Hydropolis.

Poniedziałek to **Dzień Podróżnika** – uczestnicy przeniosą się do czasów wielkich odkryć geograficznych. Zwińczeniem dnia będzie stworzenie własnej mapy inspirowanej epoką odkrywców. Wtorek: **Co w trawie piszczy** – ten dzień upłynie pod znakiem przyrody. Dzieci odwiedzą Ogród Botaniczny Uniwersytetu Wrocławskiego.

Środa: Dlaczego lądy znikają?

– ten dzień poświęcony będzie współczesnym wyzwaniom klimatycznym. To dzień rozmów, refleksji i szukania rozwiązań. A czwartek spędzimy **W odwiecznych uścisadach** – to aktywny dzień poza murami Hydropolis z wizytą w najstarszym ogrodzie zoologicznym w Polsce.

Piątek będzie sportowy.



Architektura w Hali Stulecia

MATERIAŁ ORGANIZATORA (7)

Półkolonie odbędą się w dwóch turnusach: pierwszy w dniach 17–21 sierpnia, a drugi w terminie 24–28 sierpnia. Koszt udziału dziecka w jednym turnusie wynosi 850 zł i obejmuje pełne wyżywienie, ubezpieczenie, udział we wszystkich zaplanowanych warsztatach oraz bilety wstępu do odwiedzanych atrakcji. Dla rodzin przewidziano zniżkę – udział drugiego i każdego kolejnego dziecka kosztuje 800 zł. **Zapisy pod adresem: polkolonie@hydropolis.pl**

Partynice – 9 turnusów w siodle

Wrocławski Tor Wyścigów Konnych także rozpoczął za-

pisy na wakacyjne półkolonie dla dzieci i młodzieży. Organizatorzy przygotowali 9 turnusów, a osoby, które zapiszą się do 7 czerwca, mogą skorzystać z promocyjnych cen. – To propozycja dla dzieci, które marzą o prawdziwej jeździe przygodzie. Uczestnicy spędzają czas nie tylko w siodle, ale przede wszystkim blisko koni – uczą się opieki nad nimi, budują relację ze zwierzętami i rozwijają swoje umiejętności jeździeckie niezależnie od poziomu zaawansowania – piszą organizatorzy.

W programie półkolonii znalazły się m.in. codzienna jazda konna, wotyżerka, hobby horse, zajęcia stajenne, lekcje o koniu oraz spotkania edukacyjne. Organizatorzy przygotowali także wiele dodatkowych atrakcji, takich jak: Working Equita-



Sporty w Spartan: rolki, basen, piłka nożna, tenis

tion, zajęcia z końskiej komunikacji i behawioryzmu, kurs pierwszej pomocy, spotkanie z Konną Strażą Miejską czy warsztaty manualne. Dla bardziej zaawansowanych uczestników przygotowano specjalny turnus sportowy z intensywnymi treningami dwa razy dziennie oraz przygotowaniem do egzaminu na Odznakę „Jeźdź Konno” Polskiego Związku Jeździeckiego.

Turnusy dla początkujących (dzieci w wieku 7–13 lat) dostępne są w cenie 1500 zł, natomiast turnus zaawansowany (młodzież 10–14 lat) można kupić za 1900 zł. Po zakończeniu promocji ceny wzrosną odpowiednio do 1600 zł i 2000 zł. Zaję-

cia odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach 8–16. Turnusy odbywać się będą przez całe wakacje – od końca czerwca do końca sierpnia. **Szczegóły i zapisy na: www.torpartynice.pl**

Spartan – sporty do wyboru, do koloru

Tegoroczne półkolonie Spartan to więcej niż sport – to przemyślany sposób na aktywne spędzenie czasu, podczas którego każde dziecko, bez względu na poziom zaawansowania, poczuje się jak mistrz. Centrum Sportowe przygotowało 5 półkolonii tematycznych w 6 lokalizacjach:



- półkolonia pływacko-rolkarska, Pływalska Orbita (dzieci 6–14 lat)
- półkolonia tenisowo-rolkarska, ul. Spiska (dzieci 6–12 lat)
- półkolonia piłkarska, ul. Lubińska i ul. Krajewskiego (dzieci 6–12 lat)
- półkolonia sportowo-rekreacyjna, ul. Hallera (dzieci 6–12 lat)
- półkolonia rolkarsko-sportowa, Nowy Dwór (dzieci 7–13 lat)

Jednym z największych atutów oferty jest ogromna dostępność terminów. Praktycznie w każdym tygodniu wakacji, od 29 czerwca aż do końca sierpnia, można zapisać dziecko na wybrany turnus. Taka elastyczność pozwala rodzicom idealnie dopasować opiekę do swoich planów urlopowych, dając pewność, że dziecko spędzi ten czas produktywnie i bezpiecznie.

– Fundamentem naszych półkolonii jest przekonanie, że wszechstronność to najkrótsza droga do rozbudzenia w dziecku prawdziwej pasji do sportu. Rezygnujemy ze schematów na rzecz autorskich, dynamicznych programów, które celowo łączą kilka uzupełniających się dyscyplin w ramach jednego turnusu – wyjaśnia Maciej Moczko, rzecznik prasowy WCT Spartan.

Ceny za turnus zaczynają się od 849 zł (cena promocyjna do 31 maja oraz dla rodziców). Standardowa cena regular-

na wynosi od 899 zł do 949 zł.

Każdy uczestnik otrzymuje również pamiątkowe gadżety. **Pełna lista terminów i zapisy na: spartan.wroc.pl/polkolonie-sportowe**

Hala Stulecia – tu poznasz świat

Hala zaprasza dzieci i młodzież w wieku 6–13 lat na 7 zupełnie różnych turnusów. Każdy z nich to inny klimat, inna kultura i inna przygoda do przeżycia – pełna zabawy, śmiechu i twórczych zadań:

- 6–10 lipca, Ahoj przygodo! Piracka wyprawa
- 13–17 lipca, W sercu dżungli – sekrety natury
- 20–24 lipca, Podróże w architekturze – kierunek Afryka
- 27–31 lipca, Australia – tajemnice kontynentu
- 3–7 sierpnia, Pracownia wynalazcy – niezwykle pomysły
- 17–21 sierpnia, Misja – królewski dwór
- 24–28 sierpnia, Detektywi na tropie – śledztwo stulecia

Półkolonie dopasowane są do wieku uczestników i wspierają rozwój poznawczy dzieci, ich umiejętności organizacyjne i zdolności społeczne. Odbywają się od poniedziałku do piątku w godz. 7.30–17. Cena to 990 zł za tydzień (1 turnus), ale dla rodzeństwa: przewidziana jest zniżka 100 zł od pełnej opłaty za turnus. Przy wcześniejszej wpłacie można liczyć na promocyjną cenę 890 zł, a dla stałych uczestników półkolonii oraz warsztatów Dziecięcego i Młodzieżowego Studia Architektury – 860 zł. **Zapisy na: halastulecia.pl/edukacja/polkolonie/**

I wiele więcej...

Ofertę letnią szykuje także Aquapark Wrocław. **Szczegóły pojawią się na stronie: aquapark.wroc.pl**. Na dzieci i młodzież czeka również wakacyjna oferta w szkołach (zapisy się już odbyły, ale o miejsca można pytać w swojej placówce) oraz we wrocławskich Młodzieżowych Domach Kultury. Przygotowano w nich ponad 1,8 tys. miejsc. Uczestnicy będą mogli bezpłatnie skorzystać z warsztatów muzycznych, tanecznych, plastycznych oraz naukowych. Zapisy wkrótce.



Miasto kosi tam, gdzie trzeba

Trawa zatrzymuje wilgoć i daje chłód, wytwarza tlen, pochłania pyły i inne zanieczyszczenia, jest także schronieniem dla pożytecznych owadów i pokarmem wielu zwierząt, a także gwarancją żyznej gleby. Dlatego Wrocław rusza z kampanią #EKO-szenie promującą korzystną dla środowiska pielęgnację trawników. To inwestycja, która się opłaci naszemu zdrowiu i dobrze wpłynie na kondycję środowiska.

- #EKO-szenie jest kolejnym ważnym elementem naszych starań o środowisko. Z podobnych powodów zmieniliśmy zasady sprzątania liści, ale także dostosowujemy politykę gospodarowania wodami opadowymi czy szerzej zazieleniania nawet małych przestrzeni w mieście. Ważne jest dostosowanie częstotliwości koszenia do warunków pogodowych. - tłumaczy Katarzyna Szymczak-Pomianowska, dyrektor Departamentu Zrównoważonego Rozwoju UMW. - Chcemy, by miejskie trawniki wykazywały się jak największymi zdolnościami retencyjnymi, czyli długiego utrzymywania wody w glebie.

- Zarząd Zieleni Miejskiej zleca już prace na niektórych trawnikach. Kosimy, ale krótką trawę utrzymujemy tylko tam, gdzie trzeba - mówi Jacek Mól, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej we Wrocławiu. - To, co jednak istotne, bezpieczeństwo ruchu drogowego jest bezdyskusyjne. Dlatego trawniki w pasach drogowych były, są i będą koszone tak, by zapewnić maksymalnie dobrą widoczność.

Susza hydrologiczna – jak jej zapobiegać?

Skąd się bierze problem suszy hydrologicznej i jak można niwelować jego skutki, czy muł w zbiornikach wodnych jest potrzebny i jaki sens ma zbieranie deszczówki – dr. Krzysztof Chudego z Wydziału Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii PWr pyta Bartosz Wawryszuk.

W Polsce mamy problem z suszą hydrologiczną. Czy możemy stwierdzić, jakie są przyczyny tego zjawiska w naszym mieście?

Przyczyna jest cały czas ta sama – deficyt opadów. Jeżeli nie mamy pierwotnego źródła wody w systemie, to niezależnie od tego, gdzie jesteśmy na terenie Polski, ten problem będzie tak samo widoczny. We Wrocławiu, tak jak w innych miastach, przyczyną jest brak opadów, ale też mało śniegu w górach i brak zasilania rzek w czasie roztopów wiosennych. To jest zmiana widoczna w ostatnich latach. Kiedyś na wiosnę było mokro. Od pewnego czasu wiosny to są okresy suszy. Mamy kolejny rok, kiedy na wiosnę notujemy suszę hydrologiczną, a potem lato przynosi dużą sumę opadów. Niestety, tego nie widać po średnich opadach rocznych. Nie widać tego, że mamy przez pół roku sucho, a przez pół roku mokro. A to jest właśnie niebezpieczna zmiana.

Czy te susze są wynikiem zmian klimatu?

Na pewno, możemy dyskutować tylko, kto i co za nie odpowiada i to jest szeroki temat, mocno kontrowersyjny. Ja na to patrzę szeroko, bo zmiany klimatyczne w przeszłości geologicznej występowały i to widać w osadach, które w różnych środowiskach się tworzyły. Drugim elementem są zmiany antropogeniczne, czyli człowiek, który prowadził działania szczególnie w okresie rozwoju przemysłu w XIX i XX wieku. Możemy dyskutować, w jakich proporcjach te elementy zmieniły klimat, natomiast to jest

Cały wywiad



Dr Krzysztof Chudy z Wydziału Geoinżynierii, Górnictwa i Geologii Politechniki Wrocławskiej, członek Stowarzyszenia Hydrogeologów Polskich, prowadzi profil „Okciem Hydrogeologa”

złożony proces. A wszelkie uproszczenie, niestety, prowadzi do radykalizacji dyskusji.

Przy niskim poziomie wody w zbiornikach wodnych pojawia się też kwestia zamulenia. Powinno się czyścić koryta rzek i inne akweny z mułu czy nie?

Przez wiele osób muł bywa kojarzony z czymś nieestetycznym albo uciążliwym – z czymś, co źle wygląda. Dla geologa to jest osad korytowy. Pełni ważną funkcję. Rzeka niosąc osad tworzy w korycie pewną strefę tego drobnego osadu, co nazywamy potocznie mułem, a on pełni bardzo ważną rolę. Przede wszystkim ma znac-

nie niższą przepuszczalność wody. Z punktu widzenia hydrobiologicznego jest to osad naturalny, więc co do zasady nie powinno się go ruszać bez potrzeby. Natomiast jeśli przeszkadza estetycznie, bo są niskie stany albo coś jest w tym mule, co powoduje na przykład, że on zaczyna wydzielać gazy, co czasami może się zdarzać, to należy rozważyć usunięcie. Najpierw trzeba jednak ocenić jego grubość i zbadać, ile tego mułu powinno zostać.

Miasto od jakiegoś czasu stara się zachęcić ludzi do gromadzenia deszczówki na przykład działkowców i właścicieli domów jed-

norodzinnych. Czy takie działania są pomocne w kontekście suszy hydrologicznej?

Każde takie działania są sensowne i tu należy miasto pochwalić za takie działania i ich promowanie. Wtedy korzystamy z wody deszczowej na własne potrzeby i ona nie spływa do kanalizacji. A problemem, który pojawia się przy zmiennym układzie opadów, jest kanalizacja deszczowa, która była projektowana pod inne natężenie opadów. Obecnie podczas deszczów nawaalnych sieć burzowa nie jest w stanie odebrać takiej ilości wody. Więc każdy litr wody, który nie trafia do kanalizacji, odciąża system.

Gdzie zadzwonić, jeśli ktoś wywołał wilka z lasu



Miłek, wilk szary, który zamieszkał w Wilczej Ostoi w ZOO Wrocław

Co robić, kiedy zauważymy, że dzikie zwierzę jest w niebezpieczeństwie albo gdy jest ranne? Wrocław ruszył z kampanią „Dzikie w mieście”. Uruchomiony został także numer interwencyjny.

Paulina Krawczyk

Wystartowała kolejna edycja kampanii Dzikie w mieście – tym razem pod hasłem „Nie wywołuj wilka z lasu”. To nie tylko teoria, ale szereg działań zaplanowanych na cały rok.

Mieszkańcy będą mogli wziąć udział w warsztatach budowania hoteli dla owadów, otrzymać na-

sioną łąk kwiatnych czy uczestniczyć w jesiennym seminarium o nietoperzach. Ważnym elementem jest także edukacja dotycząca odpadów, ponieważ niewłaściwe ich przechowywanie przyciąga dzikie zwierzęta.

W mieście spotykamy już nie tylko ptaki czy wiewiórki, ale też dziki, lisy, a nawet wilki pojawiające się na obrzeżach Wrocław-

wia. Dlatego kampania edukuje, jak bezpiecznie współistnieć z dziką przyrodą, a jej kluczowym elementem jest promowanie numeru interwencyjnego 71 770 22 22, dla mieszkańców, którzy napotkają ranne zwierzę lub sytuację z nim związaną, która budzi niepokój.

➤ Więcej o kampanii na stronie: www.wro.news/dzikie-w-miescie

JAGODNO

Zamiast błota i kałuż, wygodna ulica na osiedlu

Zarząd Inwestycji Miejskich wspólnie z mieszkańcami przebudował ul. Cegielskiego na Jagodnie. To inwestycja za ok. 1,5 mln zł w ramach inicjatywy lokalnej. Mieszkańcy pokryli 10 proc. kosztów. To kolejna w tym rejonie ulica wykonana przy ich udziale.

I Bartosz Chochołowski

W ramach zadania miasto wyremontowało drogę wraz z przebudową niezbędnej infrastruktury.

- Nasza ulica zaczynała się trzema stawami. Nazwałem je stawami jagodzieńskimi - śmieje się Bogumił Bernaś, mieszkaniec Cegielskiego, który aktywnie współpracował z miastem przy remoncie. - To najlepiej opisuje jej dawny stan. Teraz jest dobra, żyjemy wreszcie normalnie, możemy suchą stopą dojść do przystanku.

Inwestycja realizowana była w współpracy z mieszkańcami dzięki Programowi Inicjatyw Lokalnych.

- Z mojego punktu widzenia współpraca z miastem dobrze się układała. Do inwestycji dołożyliśmy 10 proc. W moim odczuciu warto było. Taki model działania pokazuje, komu naprawdę zależy na zmianie, na remoncie - dodaje Bogumił Bernaś.

Nie jest to pierwsza ulica w tej okolicy, która została wykonana przy udziale społeczności lokal-



Tak prezentuje się aktualnie ul. Hipolita Cegielskiego po przebudowie. Jest wygodnie, równo i ładnie

nej i dzięki współpracy z miastem. W minionym roku Zarząd Inwestycji Miejskich zakończył przebudowę sąsiedniej ul. Braci Hoffmannów, co kosztowało ponad 3 mln zł. Tu partycypacja mieszkańców wyniosła ponad 300 tys. zł.

- Mieszkańcy od samego początku aktywnie uczestniczą w procesie przygotowania i współfinansowania inwestycji. Ich oczekiwania są konfrontowane z wymogami prawa, standardami i uwarunkowaniami miejscowymi i w możliwie

najszerszym zakresie są realizowane. Dzięki takiej współpracy, powstają miejsca lepiej dopasowane do oczekiwań osób, które korzystają z nich na co dzień - mówi Jolanta Wnęk, dyrektor ZIM we Wrocławiu.

BROCHÓW-LEŚNICA

Miasto buduje 349 mieszkań na tani wynajem



Wizualizacja budynku na 200 mieszkań na tani wynajem na Brochowie

TBS Wrocław rozstrzygnął przetarg na budowę 200 mieszkań na tani wynajem na Brochowie. Spółka ogłosiła też przetarg na kolejną inwestycję: budowę 149 mieszkań na Nowych Żernikach.

I Bartosz Moch

Inwestycja na Brochowie to jeden z flagowych projektów TBS Wrocław sp. z o.o., łączący funkcję mieszkaniową z usługami publicznymi. W jej ramach powstanie 200 mieszkań o łącznej powierzchni ponad 10 tys. mkw. Z czego zasili zasoby gminy w 141 lokali (trafią do najemców wskazanych przez miasto), a 59 zostanie przeznaczonych na potrzeby zasobu komunalnego.

Harmonogram prac na Brochowie zakłada, że łopaty zostaną wbite na placu budowy na przełomie czerwca i lipca br.

Ponadto, 11 maja spółka ogłosiła przetarg na wybór wykonawcy do realizacji projektu na Nowych Żernikach, który zakłada budowę 149 mieszkań o łącznej powierzchni ok. 6,9 tys. mkw. Budynek ma połączyć funkcję mieszkaniową z zadaniami komercyjnymi i społecznymi. Na parterze planowana jest kolejna filia Biblioteki Miejskiej. Powstaną tam również lokale o powierzchni ponad 1,2 tys. mkw. z przeznaczeniem na handel lub usługi. TBS Wrocław informuje, że roboty budowlane na Nowych Żernikach są przewidywane jeszcze w 2026 r., a budowa ma się zakończyć w 2028 r.

Harmonogram SZOT-a

20.05.2026

godz. 16-17 Główna okolice garaży, Buforowa 99, Oporowska / pl. Srebrny parking przy skrzyżowaniu, Pawłowicka / Przedwiośnie okolica wejścia na stadion sportowy **godz. 17.30-18.30** Legnicka 30 okolice garaży, Szarych Szeregów / Biwakowa skrzyżowanie, Różana 4-6 przy MGO, pętla autobusowa Kłokoczyce, ul. Kłokoczycka **godz. 19-20** Na Ostatnim Groszu parking - SM, Strachowskiego 53 przy wejściu na boisko, Jordanowska / Harcerska przy skrzyżowaniu, Wojaczka na parkingu w okolicy sklepu Duży Ben

21.05.2026

godz. 16-17 Czarnieckiego 14 w pobliżu MGO, Januszowicka - ślepa odnoga na wysokości adresu al. Wiśniowa 27, Rędzinska / Maślicka (przy przystanku autobusowym), ul. Królewska parking osiedlowy w pobliżu ul. Wiedeńskiej **godz. 17.30-18.30** pl. bp. Nankiera 8-14 a pl. Nowy Targ 15-16 w pobliżu MGO, Supińskiego 6 naprzeciw, Królewska parking Stadion - obok przystanku, Szpacza / Gęsia skrzyżowanie **godz. 19-20** pl. przy ul. Mianowskiego 28, Dereniowa / Okrężna utwardzony plac przy skrzyżowaniu, Kamiennogórska / Halicka skrzyżowanie, Marco Polo / Magellana skrzyżowanie

22.05.2026

godz. 16-17 Górnickiego 4 w pobliżu MGO, Jemeńska / Ziemiaczana skrzyżowanie, Jerzmanowska 102 parking koło sklepu „U Polaków”, Słonimskiego 3E parking z tyłu budynku **godz. 17.30-18.30** Dicksteina 4 naprzeciwko adresu, Pszczyńska / Zawierciańska w pobliżu MGO przy skrzyżowaniu, Łazurowa / Boguszowska parking przy skrzyżowaniu, Kiełczowska 95 parking z tyłu budynku **godz. 19-20** Pautscha 4 w pobliżu siedziby RO, Topolowa 5 okolice, Nowodworska 9 na dużym parkingu, Swojczycka 118 parking przy Radzie Osiedla

25.05.2026

godz. 16-17 Pawłowa 6, Powstańców Śląskich / Radosna parking przy skrzyżowaniu, Kołobrzęska (teren przy garażach obok przejazdu kolejowego), Starodębowa okolica stacji kolejowej **godz. 17.30-18.30** Krakowska parking Biedronka, Ciepła / Wesoła w pobliżu garaży przy skrzyżowaniu, Strzegomska 298 parking, Bolesława Krzywoustego 321-325 - przed budynkiem **godz. 19-20** Rynek 25 przy pojemnikach podziemnych, Semaforowa / Mościckiego skrzyżowanie, Słonimska / Drohobycka przy skrzyżowaniu ulicy na wysokości Drohobycka 33a, Sołtyśowicka / Redycka obok sklepu Sztuka Mięsa

26.05.2026

godz. 16-17 Heblarska / Ślusarska parking, Mościckiego / Koreańska róg ulicy - dziki parking, Złotnicka 21, Na Polance 14 D **godz. 17.30-18.30** Dworcowa 11a w pobliżu MGO, Pszczyńska / Zawierciańska w pobliżu MGO, Dolnobrzęska 13 od Prężyckiej, Korzenna przy ogólnodostępnym parkingu **godz. 19-20** pl. bp. Nankiera 8-14 / pl. Nowy Targ 15-16 w pobliżu MGO, Pułaskiego / Kniaziewicza parking przy skrzyżowaniu, Brodzkiej parking przy cmentarzu naprzeciw Dino, Wędkarzy / Siatkarzy skrzyżowanie

CAL - Centrum Aktywności Lokalnej, **MGO** - Miejsce Gromadzenia Odpadów, **RO** - Rada Osiedla, **SM** - Spółdzielnia Mieszkaniowa, **SZOT** - Samochód Zbiorczy Odzież i Tekstylia



Harmonogram wywozu gabarytów 20-26.05.2026

Odpady wielkogabarytowe, czyli stare meble, dywany trzeba wyrzucać do specjalnych kontenerów. W najbliższym tygodniu staną na trzy dni pod adresami:

22.05.2026

Bezpieczna 11, 29, Brodnicka 4, Brodzka 57, Buczacka 4a, Budziszewska 30, Buforowa 18a, Buraczana 2a, Bzowa 90, **Czajkowskiego** 63, Czarnieckiego 5, Czeremchowa 6, **Dębickiego** 11, Dembowski 22, Domasławska 3, Drabika 49, Drohobycka 36, Drukarska 17, Dzielnicowa 4, **Gajowa** 51, Gajowicka 119, Gerberowa 14, Goleszan 21a, Grochowa 25, 34, Gromadzka 49, gen. Grotta-Roweckiego 8, Główna 86, al. gen. **Hallera** 65, 159, pl. Hirszfelda 10, Hubska 41, **Jajczarska** 3, Jaksonowicka 16, Jeździecka 30, **Kamienna** 90, Kamińskiego 152, Karmelkowa 55, Katowicka 30, Kleczkowska 5, 17, 39, Kminikowa 43, gen. Kniaziewicz 32-34, Kokosowa 11, Komorowska 7, Komuny Paryskiej 94a, Koszyców 10, Koszarowa 6n, Królewicka 31, 153, Krotoszyńska 29, Krucza 142, Krynicka 42, Krzemieniecka 122, Bolesława Krzywoustego 31, Kubali 10, **Lauterbacha** 10, Lubińska 6, Lubuska 78, Lwowska 10, 34, Łososiowska 2, Łubinowa 3d, **Manganowa** 4, Meliorancka 32, Metalowców 29a, gen. Mierosławskiego 1, Młynarska 1, Mosiężna 35, Motylkowa 35, Mrągowska 78, Mulicka 1, **Na Końcu** 2, Nabycińska 5-7, pl. Nulla 5, **Obornicka** 22, 91, Obrońców Poczty Gdańskiej 15a, Odrodzenia Polski 8, Olsztyńska 10, Oltaszyńska 84, Opoczyńska 57, Osobowicka 103a, 112d, Ostrowskiego 18, **Pelczyńska** 140, Pereca 16, Piękna 44, Pieszka 8, Popowicka 150, Poświęcka 6, 22a, Powstańców Śląskich 175a, Prusicka 1, Pszczelarska 15a, Pugeta 1, **Rakietowa** 4, Rawska 2, Redycka 30, Rędzińska 20a, Reszelska 7, Rowerowa 5, Rybacka 10, Rymarska 24, **Sempołowskiej** 64a, Sernicka 38, Siemianowicka 7, Skwierzyńska 39, Stubińska 21, pl. Srebrny 1, Srebrnogórska 14, Stabłowicka 133, 158, Stalowa 11, 52, Stalowowska 33, Stopnicza 11, Suwalska 31, Szczęśliwa 15, ks. Ściegiennego 5a, Szkocka 51, Sztabowa 96, Średzka 2, Świeradowska 14, Świstackiego 6, **Toruńska** 4, gen. Traugutta 97, Tunelowa 1, Twardogórska 27, **Uznańskiego** 13, **Vivaldiego** 14, 46,

NADODRZE

Na tym osiedlu 27.05 syreny zawyją treningowo

Na 27.05 zaplanowane są ćwiczenia służb „Nadodrze 2026 – Bezpieczne Osiedle”. Działania będą prowadzone m.in. w rejonie Dworca PKP Nadodrze, Parku Staszica, ul. Łowieckiej i wybranych obiektów. Akcja jest częścią programu miejskiego „Bezpieczny Wrocław”.

■ Marta Michałowska

Na środę, 27 maja, zaplanowane są wieloetapowe ćwiczenia służb pod kryptonimem „Nadodrze 2026 – Bezpieczne Osiedle”. Organizatorzy podkreślają, że działania mają charakter szkoleniowy, będą w pełni kontrolowane i nie oznaczają realnego zagrożenia. Dla mieszkańców oznacza to praktyczny test systemu bezpieczeństwa miasta.

Scenariusz przewiduje symulację sytuacji kryzysowej związanej z zagrożeniem infrastruktury krytycznej, koniecznością alarmowania, ostrzegania, ochrony i ewakuacji ludności. Sprawdzane będą procedury współpracy służb, organizacji ewakuacji, funkcjonowania miejsc tymczasowego zakwaterowania, koordynacji działań ratowniczych i wymiany informacji. Ćwiczenia mają na celu sprawdzenie, czy służby potrafią szybko i skutecznie współdziałać, jak działają systemy alarmowania i ostrzegania oraz czy miejsca przeznaczone do przyjęcia osób ewakuowanych są odpowiednio



27 maja (środa) od godz. 8.30 do 13 mieszkańcy mogą usłyszeć syreny i zobaczyć działania ratownicze

przygotowane. Ich celem jest także utrwalenie właściwych zachowań podczas alarmu. W godz. 8.30-13 mieszkańcy mogą usłyszeć syreny alarmowe, zobaczyć pojazdy i patrole służb, a także działania

ratownicze i organizację punktów ewakuacyjnych. Syreny będą uruchamiane wyłącznie treningowo.

Organizatorzy apelują o zachowanie spokoju, stosowanie się do

komunikatów służb, nieutrudnianie działań ratowniczych i nierozpowszechnianie niesprawdzonych informacji. Ćwiczenia są częścią programu miejskiego „Bezpieczny Wrocław”.

WSZYSTKIE OSIEDLA

Rusz się, zuchu! Nowa edycja Uczeń w Formie



Program od 15 lat zachęca dzieci i młodzież do aktywności fizycznej

Opieka specjalistów, edukacja zdrowotna, aktywność fizyczna, budowanie zdrowych nawyków. Zapisz dziecko do bezpłatnego programu, który od 15 lat wspiera walkę z nadwagą i otyłością.

■ Beata Turska

Badania przeprowadzone w 2025 r. w 38 wrocławskich podstawówkach wskazały, że ponad 12 proc. uczniów zmaga się z nadmierną masą ciała. W tej przebadanej grupie wrocławskich uczniów: 8,7 proc. miało nadwagę, a 3,5 proc. zmagało się z otyłością. Program prozdrowotny „Uczeń w Formie” od lat wspiera dzieci i ich rodziny w poprawie zdrowia, kondycji oraz codziennych nawyków. W ciągu 15 lat Wrocław przeznaczył na program łącznie ponad 2,7 mln zł. Działania prowadzone są w przyjaznej, dostosowanej do potrzeb dzieci formule, a ich ce-

lem jest nie tylko redukcja masy ciała, ale także: poprawa kondycji fizycznej, zdrowia psychicznego i trwała zmiana nawyków. Udział w programie jest bezpłatny. Rodzice lub opiekunowie dzieci z nadwagą i otyłością mogą zgłaszać się: ■ poprzez pielęgniarkę lub higienistkę szkolną ■ bezpośrednio do realizatora programu. Program realizuje Wrocławskie Centrum Zdrowia SPZOZ przy ul. Podróżniczej 26/28 we Wrocławiu. Telefon do koordynatora Programu: 71 335 29 69 i e-mail: bjozefowicz@spzoz.wroc.pl

➤ Więcej na stronie: www.wro.news/uczen-w-formie

WSZYSTKIE OSIEDLA

Dbajmy o nasze mamy – żeby były bezpieczne

Trwają zapisy na bezpłatne spotkanie „Smart City: Bezpieczna Mama”. 26 maja przyszłe mamy poznają zasady pierwszej pomocy niemowlętom i skorzystają z badań, w tym szybkiego EKG.

Rzetelna warsztatowa wiedza, nauka praktycznych umiejętności i konsultacje ze specjalistami, to główne elementy wydarzenia organizowanego przez dział Smart City UM Wrocławia dla kobiet w ciąży i przygotowujących się do macierzyństwa. Uczestniczki będą mogły bezpłatnie wykonać badania: poziomu glukozy, cholesterolu, EKG i oceny ryzyka bezdechu sennego. Spotkanie organizowa-

ne jest w Dniu Matki w Barbarze (ul. Świdnicka 8B) w godz. 10–15. Wydarzenie jest częścią programu „Bądź Bezpieczna” i strategii „Bezpieczny Wrocław”. Pierwsza edycja w grudniu ubr. zgromadziła 60 uczestniczek. Na spotkanie obowiązują zapisy, a liczba miejsc jest ograniczona.

➤ Zapisy przez formularz na: www.wro.news/dla-mam



BARTOSZ MOKRZYCKI

Walońska 17, Wambierzycka 6, Węglińska 5, Wesola 37, Wilczkowska 1, **Zachodnia** 26, Zagrodnicza 26, Zaporoska 73, Zegadłowicza 20, Zielna 19, 20, Zielonego Dębu 15c, Złotnicka 4, Złotostocka 24, Żmigrodzka 32, Życzliwa 16

26.05.2026

Balonowa 39, Bazyliowa 14, Białowiecka 29, Blacharska 12, Bolesławiecka 1, 10, Buforowa 16, Buska 7, **Celtycka** 13, Cypryjska 19, Czajkowskiego 11, 31, 46a, 126, Czartoryskiego 30, **Działkowa** 28, **Gagarina** 52, Gajowicka 159, Głogowska 39, Grabiszyńska 152, 313, Graniczna 2be, al. gen. **Hallera** 26, 79, 120, Hermanowska 107, pl. Hirszfelda 16, Hłaski 37, **Inżynierska** 20, 29, Iwaskiewicza 16, **Jabłeczna** 19, Jaworska 5, św. Jerzego 15, Jemiółowa 16, Junacka 2, **Karpacka** 28, al. Kasztanowa 7, ks. Klimasa 35, Kolisty 2, Komandorska 40, 64, 71, 169, Komuny Paryskiej 58–60, 81, Kościuszki 147, Koszarowa 44, 60, Kozanowska 107, Kraszewskiego 13, Krośnieńska 12, Krucza 6, 138, Krynicka 50, 70, Księska 1, Kunickiego 33, **Lubińska** 54, Lubuska 68, Łęczyska 3, Łódzka 40, Łomnicka 28, **Magellana** 3, 8, 27, Mielecka 17, Miłoszycka 63, Modlińska 68–70, Monopolowa 2a, **Na Ostatnim Groszu** 2, Niemczańska 38, Nowodworska 45b, **Obornicka** 76, 101, Olszewskiego 50, 97, Opolska 37, Osobowicka 146, **Parnickiego** 2, Pawłowicka 79, Pęgowska 1d, Pereca 30, Pierwszej Dywizji 24, Pleszewska 2, Podchorążych 7, Poleska 45, Popowicka 49, Powstańców Śląskich 208, Poznańska 1, gen. Prądzyńskiego 29, Pretficza 49, Promień 33, Prudnicka 2, gen. Pułaskiego 42a, Pułuska 2, **Racławicka** 27, Pasaż Radinga 6, Rakowiecka 29b, Romanowskiego 32, Reszelska 2, Rybnicka 21, Rysia 1, **Saperów** 25, Sarbinowska 39, Sernicka 16, Skarbowców 31, 89, Skwierzyńska 30, Sokoła 32, Spiżowa 9c, Spółdzielcza 40, Stanisławowska 48, Strażacka 1a, Strzegomska 7, 230, 296, Styśia 31, Sudecka 103a, Syryjska 18, Szczęśliwa 12, Szymanowskiego 6, Śliczna 44, 64, Średzka 25, Środkowa 9, Świeradowska 8, gen. **Traugutta** 85, Trójkątna 16, **Wapienna** 19, Wejherowska 67, Wieczysta 115, Wietrzna 12, Wilanowska 55, Włociańska 14c, 50, Wodzisławska 4, Wojanowska 2, Zachodnia 4, Zagony 22, 79, Zatorska 4, Zaułek Rogoziński 15, Zielonogórska 2, Żernicka 96, Żmigrodzka 71, Żmudzka 6

PILCZYCE-KOZANÓW-POPOWICE PŁN.

Przy Niedźwiedziej rządzą dzieciaki i... ekologia



FB ZIM

Przedszkole nr 104 dzięki zakończonemu remontowi i termomodernizacji stało się bardziej nowoczesne i przyjazne środowisku. A potwierdzić to może 250 uczęszczających tam dzieci z 10 grup.

Zakres prac objął elementy poprawiające estetykę i rozwiązania wpływające na funkcjonalność i efektywność energetyczną obiektu. W ramach inwestycji docieplono dachy i położono nowe pokrycie, wyremontowano elewację i wykonano termomodernizację budynków. Przeprowadzono także izolację przeciwwilgociową i termiczną ścian fundamentowych. Na budynku „B” zamontowano instalację fotowoltaiczną.

Wykonano również remont tarasów, zmodernizowano kanalizację deszczową i sanitarną, a także zamontowano zbiorniki do gromadzenia wody deszczowej.

Placówka otoczona jest zielenią, dysponuje edukacyjnym ogródkiem i sceną plenerową, więc dzieci, nauczyciele i pracownicy mają już do pełnej dyspozycji przyjazne i ekologiczne warunki do codziennej zabawy, nauki i pracy.

PRZEDMIEŚCIE OŁAWSKIE

FOTOczwartki ze światłem, kadrami i detalami

Masz zdjęcia, które chcesz pokazać innym? A może po prostu lubisz oglądać fotografie? 28 maja wpadnij o godz. 18 na FOTOczwartek w Centrum na Przedmieściu, ul. Prądzyńskiego 39a)

To będzie już trzecia odsłona FOTOczwartku, wydarzenia dla wszystkich, którzy fotografują, interesują się obrazem albo po prostu lubią patrzeć na świat uważnie. Podczas spotkania zdjęcia uczestników prezentowane są na dużym ekranie, a potem trwają rozmowy z wymianą spojrzeń na kadry i inspiracjami do kolejnych zdjęć. Można pokazać portret, dokument co-

dzienności, zdjęcie z podróży, spaceru po osiedlu albo kadr, który po prostu został w głowie. Chcesz zaprezentować swoje prace? Wyślij zgłoszenie na: fotoczwartek.wroclaw@gmail.com. W wiadomości prześlij maksymalnie 8 zdjęć, najlepiej jako link do folderu w chmurze, a w tytule podaj numer spotkania oraz imię i nazwisko lub ksywkę. Można też dodać Instagram lub portfolio.



BARTOSZ MOKRZYCKI

Sztuczna inteligencja u lekarza: kiedy pomoc, a kiedy pułapka?

Coraz więcej osób szuka odpowiedzi w narzędziach sztucznej inteligencji, takich jak ChatGPT. To zrozumiałe: odpowiedź pojawia się natychmiast, jest napisana prostym językiem i często brzmi przekonująco. Warto jednak pamiętać, że to nie oznacza prawdziwej diagnozy.

Redakcja

Lekarz nie opiera się wyłącznie na tym, co pacjent mówi. Bierze pod uwagę wiek, wygląd, sposób oddychania, choroby przewlekłe, przyjmowane leki, wyniki badań, historię rodzinną i wiele innych szczegółów. Część z nich pacjent może uznać za nieważne, a nawet sam u siebie ich nie dostrzec i w ogóle nie wpisać ich do czatu.

Wyjątki mają znaczenie

Chatbot pisze płynnie i często używa medycznych sformułowań. Dla pacjenta może to brzmieć jak opinia eksperta. Trzeba jednak pamiętać, że model językowy generuje odpowiedź, która wydaje się najbardziej prawdopodobna na podstawie danych i wzorców językowych. Może więc podać informację zbyt ogólną, pominąć wyjątek albo niewłaściwie ocenić ryzyko. W medycynie wyjątki mają ogromne znaczenie. Ten sam objaw u jednej osoby może być blahy, a u innej wymagać pilnej pomocy.

Rozmowa krok po kroku

Osoba chora opisuje objawy własnymi słowami, np.: „boli mnie głowa”, „mam dziwne uczucie w klatce piersiowej”, „dziecko zachowuje się inaczej niż zwykle”. Dla lekarza to dopiero punkt wyjścia do rozmowy. Specjalista potrafi świadomie poprowadzić rozmowę krok po kroku, doprecyzowując odpowiedzi pacjenta i weryfikując możliwe przyczyny objawów, zamiast automatycznie potwierdzać każdą sugestię pacjenta lub podsuwać kolejne możliwe rozpoznania bez pełnego kontekstu.

Na duszność tylko lekarz

Są sytuacje, w których nie należy „najpierw sprawdzać w internet-

Pacjent nie może zostać sprowadzony do roli prompta, czyli instrukcji, polecenia lub zapytania kierowanego do sztucznej inteligencji w rozmowie z ChatemGPT

zdrowiej
wiedzieć

PODCAST UMW
Na zdrowy rozum



cie”. Należą do nich między innymi: ból w klatce piersiowej, duszność, omdlenie, objawy udaru, silny i nagły ból głowy, krwawienie, wysoka gorączka u małego dziecka, sztywność karku, silny ból brzucha, odwodnienie, nagłe pogorszenie stanu zdrowia, utrata przytomności, drgawki, zaburzenia mowy lub widzenia.

Zbyt czarno lub za różowo

AI, podobnie jak „Doktor Google”, może wskazywać wiele możliwych przyczyn objawów, zwłaszcza tych poważnych, które są w internecie szczególnie często opisywane. Może też popełnić odwrotny błąd: napisać, że objawy „najczęściej nie są groźne”, przez co pacjent zlekceważy coś ważnego. Dlatego bezpieczniej pytać: „Jakie objawy powinny skłonić mnie do pilnego kontaktu z lekarzem?”, zamiast:

„Czy to rak?” albo „Czy to na pewno nic poważnego?”.

Ostrożnie z danymi

Wyniki badań, opisy hospitalizacji, PESEL, adres, nazwiska lekarzy, numery dokumentacji medycznej czy informacje o leczeniu to dane, których nie należy wpisywać do ogólnodostępnych narzędzi internetowych. To nierozsądne i niebezpieczne narażenie na ujawnienie swoich intymnych i wrażliwych informacji firmom odpowiadającym za dany program.

Jeśli pacjent chce poprosić AI o wyjaśnienie trudnego terminu, powinien usunąć dane osobowe i zapytać ogólnie, na przykład: „Co oznacza skrót CRP?” albo „O co warto zapytać lekarza przy takim wyniku?”. Nie należy też wklejać wyników badań i pytać o interpretację, gdyż chaty nie są wyszkolone do takich zadań – podążają za najprostszymi „wnioskami” i dostarczają nieadekwatnej informacji. Interpretację wyniku w kontekście konkretnej osoby w sytuacji zdrowotnej powinien zawsze przeprowadzić lekarz.

Organizacja i edukacja

Sztuczna inteligencja może pomóc spisać objawy przed wizytą, przygotować pytania do lekarza, wyjaśnić trudne pojęcia prostym językiem albo uporządkować zalecenia. Może więc wspierać pacjenta organizacyjnie i edukacyjnie. Dobry przykład pytania brzmi: „Wybieram się do lekarza z bólem brzucha. Pomóż mi przygotować listę informacji dla lekarza, które mogą być istotne. O co może zapytać lekarz, na co się przygotować? Zły przykład to: „Boli mnie brzuch, co mi może być?” albo „Mam gorączkę i kaszel, napisz mi, jakie leki mam wziąć” – nie należy pytać czatu o rozpoznanie ani zalecane leczenie, bo może to narazić nas na niebezpieczeństwo, a za udzielone „podpowiedzi” nikt nie ponosi odpowiedzialności. Najważniejsza zasada jest prosta: AI może pomóc zrozumieć temat, ale nie może odpowiedzialnie ocenić stanu zdrowia pacjenta. Do diagnozy, leczenia i decyzji o lekach potrzebny jest człowiek z odpowiednimi kwalifikacjami.

Material powstał we współpracy z Uniwersytem Medycznym we Wrocławiu (UMW) w ramach kampanii społecznej „Zdrowiej wiedzieć”. Celem kampanii UMW jest walka z dezinformacją medyczną i promowanie rzetelnej wiedzy naukowej.

7 MITÓW VS. 7 FAKTÓW

Przychodzi pacjent do lekarza... ze sztuczną inteligencją

1. MIT: ChatGPT działa jak lekarz

FAKT: ChatGPT nie bada pacjenta, nie zna jego pełnej historii zdrowotnej i nie ponosi odpowiedzialności za poradę. Nie został też zaprojektowany do celu niesienia pomocy medycznej.

2. MIT: Skoro odpowiedź brzmi fachowo, to pewnie jest prawdziwa.

FAKT: Sztuczna inteligencja potrafi mylić się bardzo pewnym i profesjonalnym tonem.

3. MIT: ChatGPT świetnie nadaje się do samodiagnozy.

FAKT: Pacjent często nie wie, które informacje są naprawdę ważne dla oceny stanu zdrowia.

4. MIT: Jeśli ChatGPT pisze, że objawy nie są groźne, nie trzeba iść do lekarza.

FAKT: Przy objawach alarmowych należy kontaktować się z lekarzem lub pogotowiem, a nie z czatem.

5. MIT: AI zawsze straszy najgorszym scenariuszem.

FAKT: AI może zarówno nadmiernie przestraszyć, jak i bezpodstawnie uspokoić. Obie sytuacje są ryzykowne.

6. MIT: Do czatu można wkleić wszystkie wyniki badań i dane medyczne.

FAKT: Dane dotyczące zdrowia są szczególnie wrażliwe i wymagają ostrożności.

7. MIT: Najbezpieczniej w ogóle nie korzystać z AI w sprawach zdrowia.

FAKT: AI może być pomocnym wsparciem, ale nie powinna zastępować lekarza, farmaceuty ani innego uprawnionego specjalisty.

Dla wielu pacjentów ChatGPT staje się pierwszym narzędziem, do którego sięgają, by zrozumieć wynik badania lub przygotować się do wizyty. O tym, jak rozsądnie korzystać z AI i jak rozmawiać o tym w gabinecie, pytamy dr Kamilę Ludwikowską z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu i Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu.

Pacjent po rozmowie z ChatGPT to już codzienność?

Coraz częściej tak. Pacjenci przychodzą do gabinetu z listą możliwych rozpoznań albo sugestiami badań, które – ich zdaniem – warto wykonać. Samo zainteresowanie własnym zdrowiem nie jest problemem. Trudność pojawia się wtedy, gdy odpowiedź uzyskana od narzędzia AI zaczyna mieć

większe znaczenie niż wywiad, badanie i profesjonalna ocena kliniczna. Medycyna nie polega na prostym dopasowaniu kilku objawów do listy chorób. Wymaga spojrzenia na konkretnego człowieka: jego wiek, historię zdrowotną, przyjmowane leki, obciążenia rodzinne, wyniki badań, ale też to, jak faktycznie wygląda i funkcjonuje w momencie wizyty.

Dr Kamila Ludwikowska z Katedry i Kliniki Pediatrii i Chorób Infekcyjnych Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu

REZERWATOWY

Czy lekarze odbierają to jako poważanie ich kompetencji?

Nie powinniśmy patrzeć na to w ten sposób. Pacjent, który szuka odpowiedzi w internecie albo w narzędziach AI, często robi to ze strachu i potrzeby odzyskania kontroli. Jeżeli ktoś martwi się o siebie, dziecko albo bliską osobę, naturalne jest, że szuka wyjaśnienia tam, gdzie może otrzymać je natychmiast.

W gabinecie warto więc oddzielić dwie sprawy: lęk pacjenta jest prawdziwy i zasługuje na uwagę, ale odpowiedź sztucznej inteligencji nie musi być wiarygodna ani dopasowana do konkretnej sytuacji. Dobra rozmowa zaczyna się wtedy, gdy lekarz nie lekceważy obaw pacjenta, a pacjent jest gotów potraktować AI jako punkt wyjścia, nie jako ostateczne rozstrzygnięcie.

Jak najlepiej zacząć taką rozmowę z lekarzem?

Najlepiej przyjść z pytaniami, a nie z gotową diagnozą. To zmienia ton rozmowy. AI może pomóc pacjentowi przygotować się do konsultacji: uporządkować objawy, spisać pytania, przypomnieć sobie chronologię dolegliwości. Polecam takie zastosowanie, bo w czasie wizyty, w stresie wiele rzeczy nam może umknąć. AI nie powinna jednak przejmować roli osoby, która podejmuje decyzje medyczne.

Dlaczego krótki opis objawów to za mało?

Ponieważ pacjent nie jest zbiorem haseł wpisanych do okna czatu. To osoba z własną historią, stylem życia i okolicznościami, które mogą całkowicie zmienić znaczenie objawów. Ten sam kaszel, ból głowy czy gorączka inaczej wygląda u dziecka, inaczej u osoby starszej, inaczej u pacjenta z obniżo-

ną odpornością, a jeszcze inaczej u kobiety w ciąży.

Lekarz zadaje pytania po to, by uzyskać informacje istotne medycznie. Poza tym widzi i słyszy, jak pacjent oddycha, wcześniej widział i słyszał tysiące innych pacjentów. Pacjent często nie wie, które szczegóły mają znaczenie, dlatego może wpisać do czatu coś, co z perspektywy fachowca nie jest istotne. Właśnie tu ujawnia się zasadnicza różnica między rozmową z narzędziem a konsultacją z lekarzem.

Można powiedzieć, że profesjonalne narzędzie medyczne jest jak skalpel – precyzyjne i przeznaczone do określonego celu. Ogólny chatbot przypomina raczej szczyryk: bywa przydatny, ale nie służy do operacji. Problem pojawia się wtedy, gdy używamy narzędzia ogólnego tam, gdzie potrzebna jest odpowiedzialna decyzja medyczna.

Można powiedzieć, że profesjonalne narzędzie medyczne jest jak skalpel – precyzyjne i przeznaczone do określonego celu. Ogólny chatbot przypomina raczej szczyryk: bywa przydatny, ale nie służy do operacji. Problem pojawia się wtedy, gdy używamy narzędzia ogólnego tam, gdzie potrzebna jest odpowiedzialna decyzja medyczna.

A co z bezpieczeństwem danych pacjenta?

Tu ostrożność jest szczególnie ważna. Informacje o chorobach, wynikach badań, lekach, hospitalizacjach czy numerach PESEL to dane wrażliwe. W profesjonalnych projektach medycznych obowiązują odpowiednie procedury. W przypadku ogólnodostępnych narzędzi pacjent powinien dobrze się zastanowić, zanim wklei pełny wynik badania lub fragment dokumentacji. Czym innym jest pytanie o znaczenie trudnego terminu, a czym innym przekazywanie szczegółowych danych o swoim zdrowiu w nieznane ręce, które nie są związane tajemnicą lekarską i mogą je później wykorzystać do pozycjonowania reklam, sprzedawać firmom ubezpieczeniowym itp.

Czy AI może zaszkodzić relacji pacjenta z lekarzem?

Może, jeśli stanie się źródłem nieufności zamiast narzędziem porządkującym wiedzę. Czasem pacjent po rozmowie z chatbotem przychodzi już bardzo przestraszony albo przywiązany do konkretnego rozpoznania. Nawet jeśli lekarz po badaniu tłumaczy, że sytuacja wygląda inaczej, w głowie pacjenta pozostaje najgroźniejszy scenariusz przeczytany w internecie. Dlatego ważne jest, by nie traktować listy możliwych chorób jako diagnozy.

Czy każda „sztuczna inteligencja w medycynie” oznacza to samo?

Zdecydowanie nie. Chatbot jest narzędziem uniwersalnym, a profesjonalne narzędzia medyczne są projektowane do konkretnych zadań. Powinny być testowane, wdrażane w kontrolowanych warunkach i nadzorowane przez spe-



Chatbot jest narzędziem uniwersalnym, a profesjonalne narzędzia medyczne są projektowane do konkretnych zadań.



Aleksandra Czudźak i jej magiczne opowieści

Wychowała się w czasach bajek Disneya, ale wolała książki z baśniami ilustrowane przez mistrzów. Od akademickiego stylu woli ludowe wzory. Może dlatego w jej pracach zakochali się górale z Zakopanego, a Japończycy mają piękny mural, który wymalowała w Osace. Poznajcie Aleksandrę Czudźak i jej unikatowe dzieła.

I Magdalena Talik

Trudne do wymówienia, niespotykane nazwisko rodowe Aleksandry Czudźak brzmiało niegdyś przypuszczalnie „Cudzzy”, co oznaczało „cudzy”, „osobny”. Część rodziny pochodzi ze Lwowa (gdzie przed wojną prowadziła piekarnię „Merkury”), a dziś, kiedy Wrocławianka słyszy o ludziach noszących nazwisko Czudźak, wie, że są jej bliższymi albo dalszymi krewnymi.

Nazwisko, tak ważne dla każdego artysty, jest w przypadku Aleksandry Czudźak charakterystyczne, ale też trudne do wymówienia, głównie dla obcokrajowców. – W karierze międzynarodowej nieco utrudnia sprawę, ale w artystycznym kręgu ludzie są wytrwali. Po prostu zawsze mam pytania, jak wymawiać „Czudźak” – śmieje się wrocławska ilustratorka.

Artystka osobna, obserwująca naturę

W jej artystycznej działalności prawdopodobne pierwotne znaczenie nazwiska, czyli słowo „osobny” wydaje się zaskakującym leitmotiwem. Już od dzieciństwa, które spędziła nie na wsi, ale na koziej farmie pod lasem, „pośrodku niczego”, jak dodaje. Pierwsze próby rysowania zwierząt, natury też były dla małej Aleksandry formą spędzania wolnego czasu, kiedy rodzina była zajęta pracą. – Dziś wiem, że sztuka obserwacji tego, co mamy wokół siebie, jest podstawową umiejętnością, jaką powinien posiadać artysta – podkreśla Wrocławianka, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta.

Mroczne baśnie...

Swoją pierwszą książkę „Podwodny i podrybny świat” o dziwnych gatunkach ryb narysowała jako kilkulatka, z małą pomocą mamy, która spisywała wymyślone przez nią historie. – Wtedy fascynowały mnie przyrodnicze, edukacyjne filmy Davida Attenborough. Ale zwierzęta zawsze mnie otaczały i były dla mnie zarówno inspirowane, jak i piękne – opowiada artystka.

Wychowywała się w czasach, gdy w telewizji i księgarniach królowały bajki Disneya i charakterystyczna dla amerykańskiej firmy rysunkowa stylistyka, ale fascynowały ją zupełnie inne klimaty.



OLEKSANDRA POLIAKOWSKA (1,2); ZOO WROCŁAW (3)

Aleksandra Czudźak, ilustratorka, graficzka, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu

– Wyrosłam wokół starych ilustrowanych książek, które wielu mogło uważać za zbyt straszne dla dziecka. Ukształtowały mnie mroczne baśnie pełne surrealistycznych motywów. Do dzisiaj kocham węże. Śnią mi się, ciągle do nich wracam – tłumaczy Aleksandra Czudźak.

... i ludowa sztuka

Kocha też sztukę ludową, bo jest naturalna, pozbawiona sztucznej akademickości, podawana bez skrępo-

wania. Pierwotna, często magiczna. Po latach echa dziecięcych fascynacji baśniowością, folklorem i magicznymi opowieściami Wrocławianka przetworzy w genialne czarno-czerwone ilustracje w zjawiskowej książce „Góralskie czary. Leksykon magii Podtatrza i Beskidów Zachodnich” Katarzyny Ceklarczy i Urszuli Janickiej-Krzywdy wydanej nakładem Tatrzńskiego Parku Narodowego. Za te niezwykle urodne prace zostanie nagrodzona Srebrnym Mieczem w konkursie Klubu Twórców Re-

klamy w kategorii „Craft Ilustracja/Publishing”, w którym o nagrody powalczy 1234 autorów.

Mural w Osaki w 38 st. C

W mieszkaniu Aleksandry Czudźak szybko odkryjemy fascynację japońską sztuką i stylistyką. Na półce lalki kokeshi, na ścianach drzeworyty. – Mają w sobie piękno i elegancję, a jednocześnie duże poczucie humoru. Zawsze inspirowała mnie sztuka, która potrafi być zarówno wyrafino-

wana, estetycznie dopracowana, jak i ma moc wzbudzania pozytywnych odczuć – tłumaczy artystka.

Wiele przedmiotów, które dziś zdobiją jej osobistą przestrzeń, przywiozła z Osaki, gdzie dwa lata temu malowała mural reklamujący polski pawilon na Wystawie Światowej Expo. Na muralu przedstawiła ubraną w niebieską sukienkę dziewczynkę z chabrami i makami we włosach dmuchającą w wiatraczek, z lecącymi obok jaskółkami. Zlecony przez Polską Agencję Inwestycji i Handlu projekt powstawał pół roku, ale wykonanie na miejscu okazało się prawdziwym sprawdzianem wytrzymałości. – Pracowaliśmy w 38 stopniach Celsjusza i 70 procentach wilgotności powietrza. Pamiętam, że prawie poparzyłam się dotykając rusztowania. Ale dostaliśmy genialne kombinezony z wiatrakami pod pachami, a pomagały też starsze panie z dzielnicy, które przynosiły nam wodę i przy okazji komplementowały mural – opowiada Aleksandra Czudźak.

Dodaje, że w Japonii nie ma tak rozwiniętej kultury street artu jak w Europie. Graffiti są zabronione, a murale w przestrzeni miejskiej są poddane restrykcjom, zaś zgodę muszą wyrazić mieszkańcy. W dzielnicy portowej, w której powstał mural, jeszcze do niedawna lokatorzy nie wiedzieli, czym w ogóle jest mural. Ale kiedy powstał pierwszy, przy każdym kolejnym ludzie się przyzwyczajali i docenili inicjatywę.

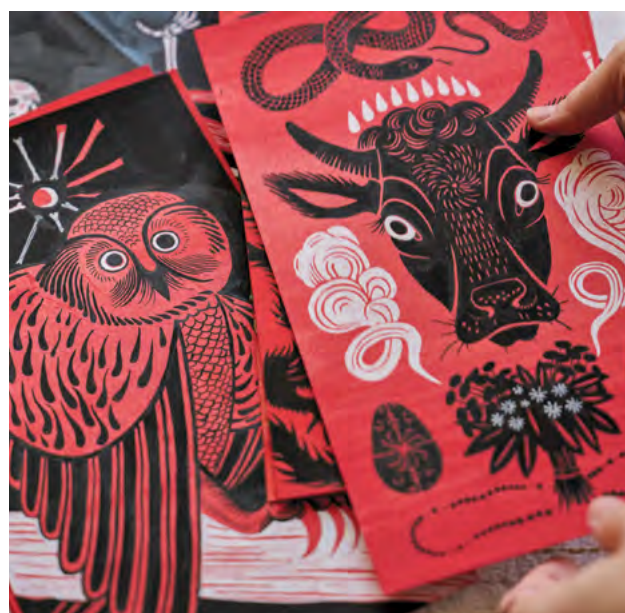
Artystka namalowała też mural we wrocławskim zoo. Zajęło jej to ponad 105 godzin. Kameleon lamparci ozdobił korytarz Terrarium. Kilka lat wcześniej wymalowała ścianę w Ptaszarni.

Japońskie pędzle jak Ferrari

Do naszej sesji zdjęciowej maluję pędzlem kupionym w Polsce, ale czule głaszczę też ulubiony pędzel („Ferrari wśród pędzli”, jak podkreśla) przywieziony z Japonii. Nigdzie nie kupiła piękniejszego.

Już 21 maja w Recepcji (podwórko Ruska 46) wystawa o kobietach, potworach „Harpie” z inspirowanymi mitologią pracami Aleksandry Czudźak.

➤ Cały wywiad przeczytasz na: www.wro.news/aleksandra-illustracje



Ilustracje z książki o magii Podtatrza i Beskidów Zach.



Mural w Terrarium wrocławskiego zoo

Mamy to! Śląsk powraca do Ekstraklasy!

Po roku WKS Śląsk Wrocław powraca do PKO BP Ekstraklasy. W niedzielę, 24 maja o 16.30 na Tarczyński Arena piłkarze rozegrają ostatni mecz sezonu Betclit 1 Ligi. Spotkajmy się na stadionie, kibicujmy, a po meczu fetujmy sukces na Placu Wolności.

Redakcja

Wyjazdowa wygrana 3:1 z Polonią Bytom sprawiła, że na kolejną przed końcem sezonu WKS jest już pewny drugiego miejsca w tabeli. To ono gwarantuje wrocławskiej drużynie bezpośredni awans na najwyższy szczebel rozgrywkowy.

Śląsk jest najlepszą drużyną rundy wiosennej i mimo pewnych strat poniesionych na początku sezonu, zdołał zrealizować postawiony przed sobą ambitny cel. Wielka w tym zasługa piłkarzy, sztabu szkoleniowego pod wodzą Ante Simundzy i kibiców.

Wierni fani licznie wspierali swoją drużynę podczas meczów wyjazdowych, a średnia frekwencja na domowych spotkaniach na Stadionie Tarczyński Arena wynosiła prawie 16 tysięcy kibiców i... na pewno jeszcze się zwiększy.

Za piłkarskim Śląskiem bardzo wymagający rok, podczas którego ani przez chwilę z oczu nie zniknął najważniejszy cel. Wyrwalność, konsekwentna praca, pokora



24 maja na Tarczyński Arena piłkarze będą świętować z kibicami awans do PKO BP Ekstraklasy

oraz ambitna walka o każdy punkt przyniosły efektowny skutek. Kulminacją sezonu oraz satysfakcją z dobrze wykonanej roboty będzie najbliższy, niedzielny mecz na murawie przy Alei Śląska 1 we Wrocławiu.

Ostatnie spotkanie tego sezonu to starcie z Pogonią Grodzisk Mazowiecki – drużyną, która nie ma już szans na baraże o awans, ale jednocześnie jest spokojna o ligowy byt. Pierwszy gwizdek zabrzmie o godz. 16.30. Klub w ramach akcji

#DoEsyNaPełnej wspólnie z kibicami chce jak najliczniej wypełnić Tarczyński Arenę i pożegnać pierwszoligowe rozgrywki. Dlatego to właśnie mecz będzie świetną okazją do podziękowania za ten sezon i świętowania radości z uzyskania szybkiego awansu do PKO BP Ekstraklasy.

Jest to naprawdę duże wydarzenie, bo w ostatnich latach tylko drużyna Lechii Gdańsk dokonała takiej sztuki w pierwszym roku po spadku do 1 Ligi.

Świętowanie piłkarskiego sukcesu tego dnia nie ograniczy się jedynie do Tarczyński Arena. Po meczu wszystkich kibiców piłkarze WKS i sztab szkoleniowy zapraszają do centrum miasta, na Plac Wolności, gdzie na specjalnie ustawionej scenie pojawi się drużyna Śląska Wrocław. Nie zabraknie również różnego rodzaju dodatkowych atrakcji i konkursów. Tego dnia cały Wrocław będzie cieszył się z powrotu piłkarzy WKS-u tam, gdzie ich miejsce – do PKO BP Ekstraklasy.

Koszykarze zostają dłużej nad Bałtykiem



Zawodnicy Śląska przed spotkaniem w Hali Orbita 15 maja 2026 r.

Śląsk Wrocław przegrał z Arką Gdynia w trzecim meczu ćwierćfinałowym fazy play-off Orlen Basket Ligi. Kolejne starcie obu drużyn rozpocznie się w środę 20 maja o godz. 18 w hali w Gdyni.

Michał Kurowicki

AMW Arka Gdynia wróciła do gry i pokonała w poniedziałek 18.05 Śląsk Wrocław 86-75 w trzecim meczu ćwierćfinałowym fazy play-off Orlen Basket Ligi (OBL). Koszykarze WKS-u muszą więc zostać nad Bałtykiem na jeszcze jedno spotkanie. Na szczęście wcześniej dwa razy wygrali z Arką we Wrocławiu. W Gdyni Śląskowi od początku nie szło. W pierwszej, jeszcze wyrównanej kwarcie, po dwa faule złapali od razu podstawowi rozgrywający Kadre Gray i Kyrell Luc. Do tego Śląsk

w całym meczu miał bardzo niską skuteczność w rzutach za dwa punkty i słabą za trzy. Kolejne kwarty upływały pod znakiem coraz większej dominacji Arki, która konsekwentnie powiększała prowadzenie. Tego dnia Śląsk musiał uznać wyższość rywali.

Co dalej? W ćwierćfinałach play-off OBL gra się do trzech zwycięstw. Jeśli Śląsk wygra następne spotkanie, 20 maja o godz. 18 w Gdyni, awansuje do półfinału. Transmisję można będzie oglądać w Polsat Sport 2 i na kanale YouTube Orlen Basket Ligi.

Tydzień w skrócie

Żuźlowcy Sparty Wrocław wygrali 17.05 ligowe spotkanie z Pres Grupa Deweloperska Toruń, czyli aktualnym mistrzem Polski. Zwycięstwo 52:38 plasuje Betard na 3. miejscu w PGE Ekstralidze, za GKM Grudziądz i Motorem Lublin. Wśród zawodników Betard Sparty najskuteczniejszy był Artem Laguta, który zdobył 14 punktów.

Drużyna futbolu amerykańskiego **Panthers Wrocław** zacznie niebawem występy w AFLE – The League Europe. W pierwszym meczu, 31.05, zmierzą się z Vienna Vikings na Stadionie Olimpijskim. Do 16 sierpnia kibice zobaczą jeszcze starcia z: Berlin Thunder, Paris Lights, Firenze Red Lions, Alpine Rams oraz London Warriors. Bilety na mecze Panthers we Wrocławiu są dostępne w sprzedaży na platformie Eventim.



WYDARZENIA SPORTOWE

piłka nożna

Betclit 1. Liga:
24.05, godz. 16.30,
Tarczyński Arena,
Śląsk Wrocław – Pogoń Grodzisk Mazowiecki
Ultimate Legends Night:
27.05, godz. 20.30,
Tarczyński Arena,
Polska – Reszta Świata
Piłkarska reprezentacja Polski: 31.05, godz. 17.30,
Tarczyński Arena, mecz towarzyski **Polska–Ukraina**

koszykówka

Orlen Basket Liga – seria ćwierćfinałowa fazy play-off: 20.05, godz. 18,
Arka Gdynia – Śląsk Wrocław (czwarty mecz)
Ewentualny piąty mecz, jeśli rozstrzygnięcie nie zapadnie w czwartym – 23.05, Hala Orbita, **Śląsk Wrocław – Arka Gdynia**

żużel

PGE Ekstraliga: 29.05,
Krono-plast Włóknierz Częstochowa – Betard Sparta Wrocław



Spotkania edukacyjne dla dzieci od 23.05

Fundacja „Dzielnica Wzajemnego Szacunku Czterech Wyznań” organizuje cykl czterech spotkań dla dzieci w wieku 8-12 lat. Zajęcia z edukacji międzywyznaniowej są bezpłatne, ale obowiązują zapisy pod adresem (wyłącznie na cały cykl: 23 i 31.05, 13 i 26.06): warsztaty.dzieciaki@gmail.com



III Targi Wrocławskich Szkół Średnich 28.05

Młodzieżowa Rada Miasta Wrocławia zaprasza na Pergolę Stadionu Olimpijskiego 28 maja w godz. 9-15. Jesteście uczniami 8. klas i jeszcze nie zdecydowaliście o wyborze szkoły? To wydarzenie dla was. Spotkacie tam przedstawicieli z ponadpodstawowych wrocławskich szkół. Wstęp wolny.

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**
Straż Miejska: **986**
Centrum Powiadomienia Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601100100**
Centrum Zarządzania Kryzysowego: **717702222**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)
Pogotowie energetyczne: **991**
Pogotowie gazowe: **992**
Pogotowie ciepłownicze: **993**
Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Wrocław Tętni Dobrem na Pergoli 30.05

Obok Hali Stulecia odbędzie się trzecia edycja biegu, który promuje ideę honorowego krwiodawstwa. Uczestnicy zmierzą się z dystansem 4,5 km. Udział w biegu jest bezpłatny, ale limit uczestników wynosi 200 osób. O udziale decyduje kolejność zgłoszeń na: www.wro.news/bieg-rckik



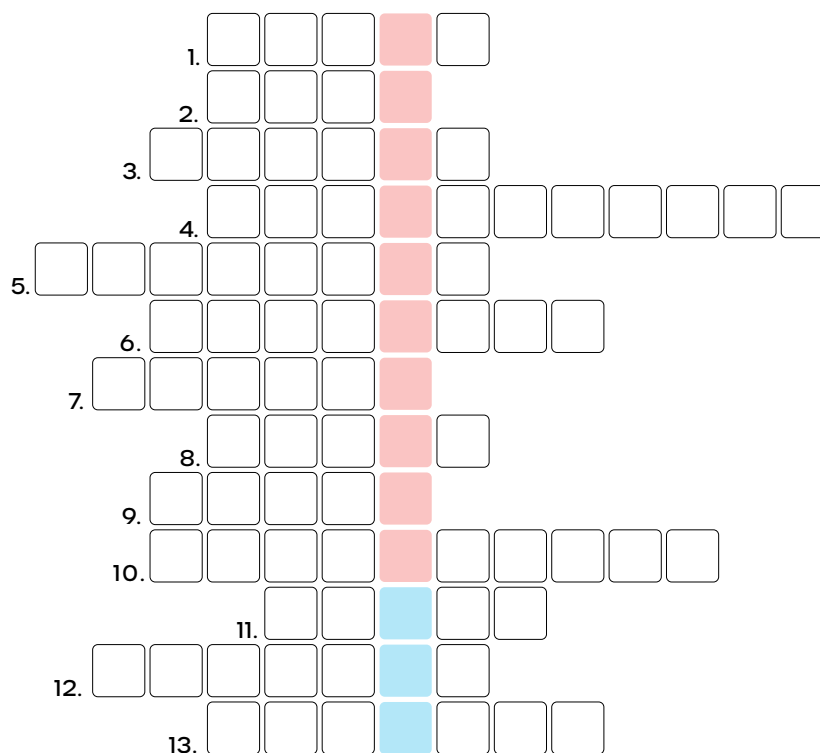
Poznaj fenomen Pana Tadeusza do 31.05

Po stu dziewięćdziesięciu dwóch latach od wydania epepei narodowej Muzeum Pana Tadeusza prezentuje wystawę o etapach powstawania dzieła Adama Mickiewicza. Z tej okazji został przygotowany także specjalny katalog. Wstęp na ekspozycję w ramach biuletynu do muzeum.



KRZYŻÓWKA NUMERU 276

1. Obok niebieskiego koloru na fladze Ukrainy.
2. Impreza sportowa w 2012 r.
3. Biegają po niej piłkarze.
4. Kapitan reprezentacji Polski.
5. Projektant Stadionu Olimpijskiego.
6. Osiedle ze stadionem i ulicą Lotniczą.
7. Kraj sąsiadujący z Polską, którego reprezentacja w piłkę nożną zagrała we Wrocławiu, przyjeżdżając na rozgrywki pociągiem.
8. Drużyna z Wrocławia.
9. Osiedlowy obiekt sportowy.
10. Artystyczne oświetlenie budynku.
11. The World
12. Mistrzostwa FIFA.
13. Stadion Tarczyński Arena, bez nazwy marketingowej.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora. W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **276**. **HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowiedzi



czekamy do **27.05** do **godz. 20**. Trzech zwycięzców wyłonimy (zgodnie z regulaminem) spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **3.06**. Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z nr. tel. **71 776 71 00**.

UWAGA! Wg regulaminu wygrywa ten, kto wyśle SMS-a jako pierwszy, przedostatni lub ostatni. W tym

wydaniu do zdobycia są: bluza, workoplecak z herbem Wrocławia i zestaw: torba plus komin sportowy. W numerze 274 (hasło: Święto muzeów) zwyciężyli: Anna (bluza), Piotr (workoplecak) i Zbigniew (torba i bandana). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

➤ Napisz do nas!

REDAKCJA
pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna
Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania
Marta Michałowska

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Baczyńskiego 25A
41-203 Sosnowiec

WYDAWCA
Gmina Wrocław